



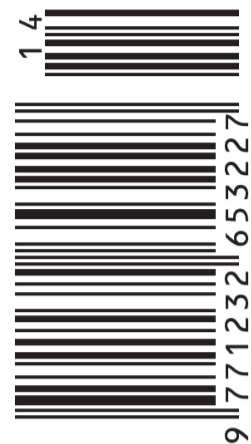
TYGODNIK SANOCKI

 TYGODNIKSANOCKI.PL

PISMO SAMORZĄDOWE

 /TYGODNIK.SANOCKI

8 KWIETNIA 2022 R. | NR 14 (1612) | CENA: 3,50 zł, w tym 5% VAT | nr indeksu 338907 | ISSN 1232-6534 | PKWiU 58.14.11.0 | Nakład 1000 egz.



Rozmowa z Robertem Płaziakiem

Nie możemy zlikwidować ostatniej porodówki, pomimo że się nie opłaca!



3

WWW.FREEPIK.COM

WYNIK ZBIÓRKI



Ponad 50 tys. zł zebrano
na pomoc Ukrainie

8

ROZMOWA Z WOJCIECHEM WĘGRZYNYM



Turystyka daje
wytchnienie

9

SPORT | HOKEJ



Niedźwiadki wicemistrzami
Polski młodzików

12

Przygotowania do świąt

Palmy, pisanki, rękodzieło świąteczne



FOTO: SANDRA KUCZKOWSKA, WITAJLAKONOWSKA

Sanoczanie oraz przyjezdni mogli już poczuć przedświąteczną atmosferę. Palmy wielkanocne, stroiki, pisanki, wiklinowe koszyki, koronki, hafty czyli świąteczne rękodzieło, którego na próżno szukać na sklepowych półkach – w mieście odbył się Kiermasz Wielkanocny oraz XXVI Wystawa Wielkanocna.

W Klubie „Górnik” w Sanoku odbył się po raz pierwszy Kiermasz Wielkanocny. Chętni mogli nabyć wyjątkowe ozdoby świąteczne, palmy, stroiki, pisanki,

czy ręcznie wykonane upominki, których próżno szukać na sklepowych półkach. Ręcznie wykonane ozdoby z pewnością udekorują nasze domy podczas Wielkanocy. Kiermasz trwał przez dwa dni 4-5 kwietnia. Po przerwie pandemicznej zorganizowano XXVI Wystawę Wielkanocną, którą oficjalnie otwarto 5 kwietnia. Zwiedzający mogli kupować oraz podziwiać wyjątkowe przedmioty do 8 kwietnia. Wystawę zorganizowano w budynku Domu Handlowego PSS w Sanoku. Jak co roku na wystawie rękodzielnicy zaprezentowali pisanki zdobione różnymi technikami, palmy wielkanocne, stroiki świąteczne, koszyki wiklinowe, koronki i hafty, sztukę użytkową i malarstwo. Podczas otwarcia wystawy zwiedzający mieli okazję degustować pieczywo i potrawy wielkanocne.

dcz

Cmentarz Centralny w Sanoku

Upamiętnienie ofiar Zbrodni Katyńskiej

W najbliższą środę 13 kwietnia o godz. 13.00 przed Krzyżem Pamięci Ofiar Polskiej Golgoty Wschodu na Cmentarzu Centralnym w Sanoku odbędzie się uroczystość upamiętniająca ofiary Zbrodni Katyńskiej. Burmistrz Miasta Sanoka zaprasza organizacje kombatanckie, stowarzyszenia społeczne, partie polityczne, służby mundurowe oraz wszystkich chętnych do uczestnictwa w tej patriotycznej uroczystości oraz złożenia wieńców i zniczy w miejscach pamięci.



VIII Niedziela Palmowa w skansenie

Program

- 11.30 – otwarcie Niedzieli Palmowej w skansenie przez starostę Stanisława Chęćcia, rozpoczęcie konkursu na „Najpiękniejszą Palmę Wielkanocną” w kategoriach: „palma współczesna i tradycyjna” – zbiórka uczestników.
- 11.45 wejście Górnicy Orkiestry Dętej Sanockiego Oddziału Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa SA.
- 12.00 początek procesji (z udziałem grupy teatralnej II LO w Sanoku) do kościoła z Bączala pw. św. Mikołaja, a w nim msza święta dla zainteresowanych.
- 13.00 po powrocie z kościoła koncert Górnicy Orkiestry Dętej Sanockiego Oddziału Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa SA.
- 13.30 zakończenie konkursu wręczenie nagród i dyplomów dla laureatów i uczestników konkursu na najpiękniejszą palmę wielkanocną.

Wydarzenia towarzyszące

- Konkurs dla dzieci – zabawa: „Co wiemy o Wielkanocy” – warsztaty pisankarskie, gdzie będzie można poznać różne techniki zdobienia jajek i po raz pierwszy warsztaty robienia palm wielkanocnych.
- Malowanie Wielkiej Pisanki – animowane przez instruktorki z MDK w Sanoku.
- Kiermasz jadła tradycyjnego przygotowanego przez Koła Gospodyń Wiejskich z terenu powiatu sanockiego.
- Stoiska z wyrobami rzemiosła tradycyjnego i artystycznego.

Starosta Powiatu Sanockiego, Dyrektor Muzeum Budownictwa Ludowego oraz Proboszcz parafii pw. Chrystusa Króla w Sanoku serdecznie zapraszają dnia 10 kwietnia 2022 r. w godzinach 11.30-13.30 na VIII Niedzielę Palmową na Rynek Galicyjskim w skansenie w Sanoku.

VIII NIEDZIELA PALMOWA

10 kwietnia 2022 r.

MUZEUM BUDOWNICTWA LUDOWEGO

Rynek Galicyjski

SANOK

11.30 - zbiórka uczestników konkursu NA NAJPIĘKNIEJSZĄ PALMĘ WIELKANOCNĄ (współczesną i tradycyjną)

12.00 - PROCESJA ORSZAKU Z PALMAMI z udziałem grupy teatralnej II LO (do kościoła z Bączala pw. św. Mikołaja) MSZA ŚWIĘTA

13.00 - koncert GÓRNICZEJ ORKIESTRY DĘTEJ SANOCKIEGO ODDZIAŁU POLSKIEGO GÓRNICZWA NAFTOWEGO I GAZOWNICTWA SA

13.30 - RYNEK GALICYJSKI - ogłoszenie wyników konkursu na NAJPIĘKNIEJSZĄ PALMĘ WIELKANOCNĄ wręczenie nagród

serdecznie zapraszamy

STOISKA Z WYROBAMI RZEMIOSŁA TRADYCYJNEGO I ARTYSTYCZNEGO

MALOWANIE WIELKIEJ PISANKI z instruktorem MŁODZIEŻOWEGO DOMU KULTURY

WARSZTATY ROBIENIA TRADYCYJNEJ PALMY WIELKANOCNEJ MALOWANIA I KRASZENIA PISANEK (różne techniki)

POTRAWY WIELKANOCNE - STOISKA KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKICH I CIS

KONKURS DLA DZIECI: CO WIEMY O WIELKANOCY? (każdy uczestnik dostaje upominek)

wstęp wolny

Ogłoszenie

Zbliża się 231. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 maja. Główne uroczystości odbędą się przed pomnikiem Tadeusza Kościuszki w Sanoku. Organizacje kombatanckie, stowarzyszenia społeczne, partie polityczne, służby mundurowe oraz wszyscy chętni do złożenia wieńców i kwiatów przed pomnikiem w dniu 3 maja br. proszeni są o zgłoszenie się w Urzędzie Miasta Sanoka, pokój nr 63 lub telefonicznie: 13 46 52 884 do 26 kwietnia br. do godz. 15.30.

Refundacja kosztów

Wnioski dla obywateli Polski udzielających pomocy uchodźcom z Ukrainy

Od dnia 7 kwietnia br. wnioski dla obywateli Polski udzielających pomocy uchodźcom z Ukrainy należy składać w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Sanoku ul. Zaułek Dobrego Wojaka Szwejka 4.

Dostępny jest wzór wniosku o świadczenie pieniężne za zapewnienie zakwaterowania i wyżywienia obywatelom Ukrainy. Złożenie wniosku umożliwia ubieganie się o refundację kosztów pobytu uchodźców. Wzór wniosku jest dostępny na stronie internetowej Urzędu Miasta Sanoka (<https://www.sanok.pl/>).

Na podstawie wniosku osoby udzielające gościnności będą mogły ubiegać się o zwrot kosztów pobytu w wysokości 40 zł dziennie za osobę. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 16 marca. Zgodnie z podanym wzorem,

we wniosku należy podać dane osobowe wnioskodawcy, liczbę osób, na które wnioskodawca chce uzyskać świadczenie oraz adres miejsca pobytu osób przyjętych do zakwaterowania.

Wnioskodawca zobowiązany jest do złożenia oświadczenia, że zapewniono zakwaterowanie i wyżywienie przyjętej osobie i że nie zostało pobrane dodatkowe wynagrodzenie za wynajem ani inne świadczenia z tego tytułu. Oświadczenie składa się pod rygorem odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia.

mn

„Tygodnik Sanocki”

Pismo samorządowe

redakcja@tygodniksanocki.pl

tygodniksanocki.pl

/tygodniksanocki

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13-463-16-34, kom. 697 979 971

Redaktor naczelna: Emilia Wituszyńska | Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz – b.blazewicz@tygodniksanocki.pl, Dominika Czerwińska – czerwinska-d@wp.pl, Edyta Wilk – edytawilk@tygodniksanocki.pl

Współpracują: Tadeusz Krotos, Lidia Tul-Chmielewska, Szymon Jakubowski

Redakcja techniczna: Andrzej Borowski | Korekta: Teresa Nater

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 463 16 34 lub oddziały „Ruch” SA.

Biurow reklam i ogłoszeń:

tel. 13-463-16-34

Druk:

Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa Drukarnia w Sosnowcu, ul. Baczyńskiego 25a 41-203 Sosnowiec

Robert Płaziak

Nie możemy zlikwidować ostatniej porodówki, pomimo że się nie opłaca!

Sytuacja finansowa leskiego szpitala jest trudna, zmniejsza się ilość urodzeń, oddział ginekologiczno-położniczy przynosi straty, a kwota przekazywana za każdy poród przez NFZ nie wystarcza na sfinansowanie wszystkich potrzeb oddziału. Z leskiej porodówki korzystają kobiety nie tylko z okolic, ale także z powiatu sanockiego czy bieszczadzkiego, gdzie porodówki nie funkcjonują już od kilku lat. Czy oddział zostanie zamknięty? O losach leskiej porodówki opowiada dyrektor placówki Robert Płaziak.

Jak obecnie wygląda sytuacja na oddziale ginekologiczno-położniczym? Czy oddział ma zostać zlikwidowany? Co ma na to wpływ?

Czynników, które mają wpływ na sytuację oddziału, jest bardzo dużo. Jeżeli ktoś wyobraża sobie sytuację zero/jedynkowo (zamykam/otwieram), to jest optymistą. Jest wiele czynników i relacji, które determinują funkcjonowanie takiego oddziału. Zwykle zaczynam od ekonomii, a raczej jej braku! Tym razem jednak od demografii.

Dzietność, czynnik pierwszy

Ilość porodów stale się zmniejsza. Dlaczego? Bo dzietność obszaru powiatów leskiego i bieszczadzkiego w mojej opinii spadł poniżej 1, co oznacza, że małżeństwa nie decydują się na dzieci! Jeszcze niedawno wskaźnik ten wynosił średnio 1,24 przy 1,37 w Polsce. Oznacza to, że w sposób naturalny i dość szybki zmniejsza się populacja mieszkańców. Szpital nie ma na to bezpośredniego wpływu. Z danych, które udało nam się pozyskać, wynika, że w powiecie leskim w ubiegłym roku urodziło się ok. 180 dzieci, natomiast bieszczadzkiem ok. 140, czyli razem 320 dzieci, w sanockim chyba trochę ponad 600 dzieci. Oczywiście część dzieci urodziła się w innych miastach, ale w Lesku 365, czyli ok. 40% wszystkich urodzonych. Szpital nie ma wpływu na ten czynnik lub niewielki poprzez marketing.

Personel, czynnik drugi

Obecnie ilość personelu w samym oddziale ginekologii i położnictwa jest wystarczająca, można powiedzieć, że po zamknięciu oddziałów w Sanoku i Ustrzykach Dolnych dobra w odniesieniu do położnych, gorsza wśród lekarzy. Lekarzy jest mało i co jest niezwykle niebezpieczne dla funkcjonowania takiego oddziału w perspektywie czasowej – nie ma lekarzy młodych! W mojej opinii jest to obecnie „nieatrakcyjna specjalizacja”, piękna, ale niebezpieczna i narażona na szereg ryzyk, stąd nie jest wybierana! Niezwykle istotnym jest oddział pediatrii, który jest niezbędny do funkcjonowania u nas położnictwa, tu mamy tragiczną sytuację w zakresie personelu. Lekarze nie chcą dyżurować, kiedy muszą się zajmować noworodkami. Jesz-

cze gorzej wygląda sytuacja z neonatologami. Lekarzy o tej specjalności – przynajmniej na naszym terenie – jest bardzo mało, mają wymagania finansowe, często rezygnują z pracy, bo inny pracodawca zaoferował im wyższe wynagrodzenie. Od wielu lat proponuję połączenie pediatrii z Sanoka, Leska i Ustrzyk Dolnych. Obłożenie tych oddziałów jest niewielkie i stworzenie jednego oddziału byłoby najlepszym, bezpiecznym rozwiązaniem. Szpital ma niewielki wpływ na ten czynnik.

Ekonomia, czynnik trzeci

Jak już niejednokrotnie wspominałem, oddział ginekologii i położnictwa jest przy obecnym finansowaniu świadczeń nieopłacalny finansowo. Kiedyś przygotowałem projekcję finansową (2018), że przy 800 porodach powinien się zbilansować. Przy obecnej dzietności można o takiej ilości porodów tylko pomarzyć! Niezwykle istotnym czynnikiem jest wycena świadczeń i sposób finansowania szpitali. Kiedyś obiecałem sobie, że nie będę tego oceniał. Jednak chyba muszę. Wycena porodu wraz z opieką nad noworodkiem to ok. 3600 zł za urodzenie, w zasadzie jest niezmienna od 2018 roku. Dokładnie to 3570 zł w roku 2018 i 3706 w roku 2022. Wycena wzrosła więc przez 5 lat o 3,8%. W tym czasie łączna inflacja za lata 2018 do 2022 wynosi razem 22,4%.

Strata na tym oddziale corocznie wynosiła ok. 1,3 mln, by w roku 2021 wynieść ok. 3,3 mln.

Dla przykładu podam, że chleb w tym czasie podrożał z 3,04 zł do 5,73 zł, co daje wzrost o 88%. Jak państwa zda-



niem powinien być wyceniony poród z opieką nad noworodkiem? Tym samym z przyczyn ekonomicznych oddział jest bankrutem!

Spółeczeństwo, czynnik czwarty

W mojej opinii, nie ma szansy na zapewnienie odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa w powiatach bieszczadzkich w sytuacji, kiedy „porodówka” zostałaby przeniesiona np. do Brzozowa czy Krosna. Jak pracuję ponad 15 lat w działalności leczniczej, to dopiero od ubiegłego roku zacząłem częściej słyszeć o porodach w domu czy w drodze do szpitala. Przypominę, że z głębokich Bieszczadów do Leska jest ok. 1 godz. 40 min w lecie, a w zimie? Należy poszukać odpowiedzi na pytanie, czy chcemy czuć się bezpiecznie jako społeczeństwo rozwijające się lokalnie, czy jednak stawiamy na dopłaty do komunikacji, turystyki. Szpital nie ma wpływu na tego rodzaju decyzje strategiczne.

Czy jest szansa na jego dalsze funkcjonowanie? Co można zrobić, aby oddział nadal działał.

Tak, jest szansa, jednak przy aktywnej niezwłocznej pomocy władz nie tylko lokal-

nych. Jestem ekonomistą i zdaję sobie sprawę, że nie da się utrzymać oddziału ginekologii i położnictwa, kiedy jest finansowane w obecnej formie „rynkowej” w myśl zasady: zarobisz, będziesz funkcjonował.

Musimy zdawać sobie sprawę, że utrzymanie potencjału kosztuje! Może trzeba sobie zadać pytanie, czy sytuacja jest analogiczna jak kilka lat temu z komunikacją, którą najpierw staraliśmy się organizować rynkowo i upadła. Teraz tworzymy związki gmin i system dopłat, by ją odtworzyć, nawet kiedy jest nieopłacalna! Zrobmy to przed upadkiem ostatniego oddziału położnictwa. Odpowiem prosto, aby utrzymać porodówkę, trzeba ją finansować tak, aby utrzymać potencjał.

Z leskiej porodówki korzystały nie tylko kobiety z powiatu leskiego, ale także z powiatu bieszczadzkiego, czy sanockiego, gdzie porodówek już nie ma. Jak wyglądają statystyki urodzeń dzieci na oddziale w ostatnich latach?

Mniej więcej 50% porodów powiat sanocki, 30% powiat leski, 20% powiat bieszczadzki. (Tabela 1.)

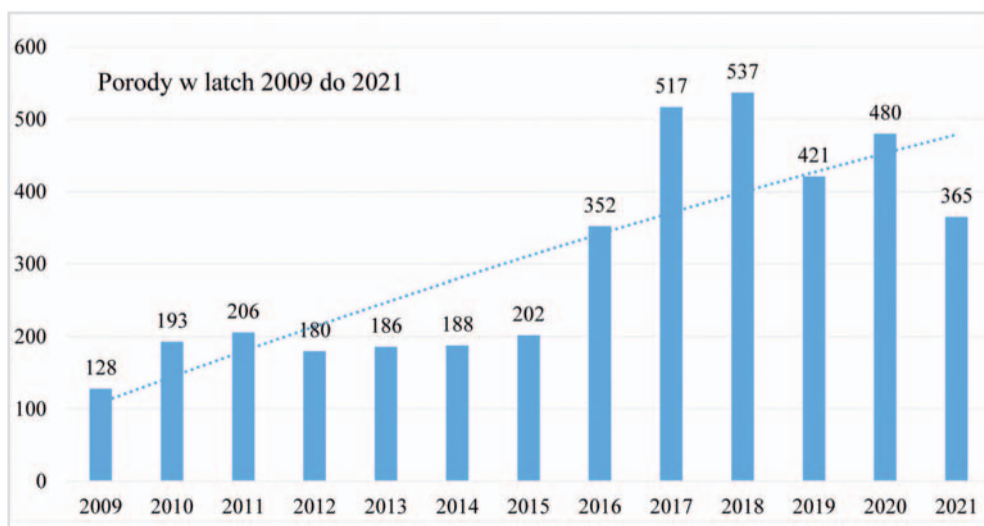


Tabela 1

Komentarz



Łukasz Rydzik, Wiceprzewodniczący Podkarpackiej Nowej Lewicy

Informacja o planowanym zamknięciu oddziału ginekologiczno-położniczego w Lesku była dla mnie ogromnym zaskoczeniem. Po zamknięciu takich oddziałów w Sanoku i w Ustrzykach Dolnych, leska porodówka jest ostatnią na terenie całych Bieszczadów, a jej zamknięcie byłoby skrajną nieodpowiedzialnością! Niezwłocznie podjąłem działania mające na celu wyjaśnienie tej sprawy. Skontaktowałem się z dyrektorem szpitala w Lesku, ordynatorem oddziału ginekologiczno-położniczego, a finalnie ze starostą leskim Andrzejem Olesiukiem. Starosta poinformował mnie, że sytuacja finansowa szpitala jest ciężka, zmniejsza się ilość urodzeń, oddział przynosi straty, a kwota przekazywana za każdy poród przez NFZ nie wystarcza na sfinansowanie wszystkich potrzeb oddziału. Stąd po raz kolejny wrócił temat jego zamknięcia. Ze swojej strony podkreśliłem, że szpital nie może być traktowany jak firma, która ma przynosić zyski lub straty, a jego funkcją jest przede wszystkim leczenie ludzi. Dodatkowo wspominałem, jak ważną funkcję pełni teraz leski oddział dla bezpieczeństwa kobiet i ich dzieci, a jego likwidacja może być bezpośrednim zagrożeniem zdrowia i życia ciężarnych kobiet oraz ich dzieci, w szczególności teraz, kiedy w regionie przebywa wiele uchodźczyń z Ukrainy. Dlatego sytuacja, w której względy finansowe miałyby w tym przypadku zdecydować o likwidacji oddziału, jest niedopuszczalna.

W trakcie rozmowy zapewniłem, że jesteśmy gotowi podjąć działania mające na celu wsparcie szpitala oraz będziemy interweniować u Wojewody, Ministra Zdrowia i Rzecznika Praw Pacjenta. Z przeprowadzonego w piątek spotkania wiem, że oddział pozostanie.

Problem z finansowaniem opieki zdrowotnej od lat jest nierozwiązany, a większość szpitali jest mocno zadłużona. Pokazuje to, że mamy systemowy problem z finansowaniem opieki zdrowotnej, a kwoty przeznaczane przez NFZ nie są w stanie pokryć kosztów funkcjonowania szpitali. Dochodzi do sytuacji, że szpitale muszą wręcz zaciągać pożyczki w parabankach (np. szpital w Sanoku) i potem płacić kilkanaście czy kilkadziesiąt procent, co powoduje jeszcze większe tarapaty finansowe i ciągnie szpitale w dół.

O problemie mówił pan już kilka lat temu? Dlaczego akurat teraz zrobiło się wokół zamknięcia oddziału tyle szumu?

W zasadzie od przejścia części porodów z Sanoka staram się naświetlić problem i wyjaśniać go tam, gdzie tylko możliwe. Nie wiem czy jest to rodzaj prowadzonej polityki zdrowotnej, czy po prostu zapomnienie interesariusza, jakim jest władza, ale kompletnie nie dbamy o posiadany potencjał.

Dla zrozumienia jeszcze raz porównywałbym to działanie do zniszczenia transportu zbiorowego poprzez błędne, rynkowe podejścia do czegoś takiego, czym kiedyś był PKS. W głowach wielu osób funkcjonuje pogląd nieopłacalne = likwidacja. Po czym jak zlikwidujemy, następuje otrzeźwienie i szokująca pobudka! Bo przecież to było potrzebne!

Dlaczego teraz? To w zasadzie proste. Jesteśmy w złej kondycji finansowej. Szpital w Lesku nie był covidowy, zdaniem wielu „nie leczył covid”, to nie uczestniczył w dodatkowym finansowaniu. Nie jest tajemnicą, że leczenie covid było opłacalne dla szpitali? My zostaliśmy szpitalem, który musiał być przygotowany jak do covid, a jednocześnie mieliśmy leczyć wszystkie przypadki. I tak było. Ponieśliśmy z tego powodu bardzo duże koszty. Dlatego wynik finansowy jest zły. Kiedy sygnalizowałem to w poprzednich latach i na początku 2021 roku, słyszałem: „jest covid, jakoś to będzie”.

Z całą stanowczością stwierdzam, że żadne oszczędności przy obecnym finansowaniu położnictwa nic nie dadzą. Decydenci muszą się obudzić i zacząć płacić co najmniej 30% więcej szpitalom powiatowym w takich obszarach jak bieszczadzki, by tam, gdzie będzie to potrzebne, utrzymać potencjał. Składanie wszystkiego na brak gospodarności i ekonomii rynku to wielki błąd.

W mojej opinii oddział ginekologiczno-położniczy wraz z oddziałem dziecięcym muszą istnieć bez względu na problemy finansowe. Jednak odpowiedzialność za to istnienie to nie tylko odpowiedzialność dyrekcji i powiatu leskiego, ale przede wszystkim podejścia MZ i NFZ do polityki zrównoważonego rozwoju, o której tyle mówimy.

Przypominę, zamknąć jest łatwo – otworzyć bardzo trudno. Oby nie było jak z komunikacją, zamykano, bo się nie opłacało, nadal się nie opłaca, ale budujemy coś na kształt holdingu, aby działało, pomimo że się nadal nie opłaca.

Rozmawiała
Dominika Czerwińska

Inwestycje w mieście

Dzielnica Dąbrówka w przebudowie

Dąbrówka to dzielnica, w którą w ostatnich latach miasto zainwestowało największe środki finansowe, jeśli chodzi o infrastrukturę drogową.

– Wierzę głęboko, że dzielnica za kilka lat stanie się prawdziwą wizytówką Sanoka. Stało się to za sprawą ogromnego dofinansowania i budowy obwodnicy miasta oraz remontu ulic: Krakowskiej i Rymnowskiej – uważa burmistrz Tomasz Matuszewski.

Następnie przyszedł czas na remonty ulic: Pomorskiej, Piastowskiej i 1000-lecia, dzięki dofinansowaniu z Funduszu Dróg Samorządowych. Trwa przebudowa ulic: Iwazkiewicza, Struga i Rataja. Jest to inwestycja realizowana dzięki dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w kwocie niemal 3 mln zł, zaś łączna wartość prac wynosi niemal 5 mln zł. Przebudowany odcinek drogi liczy ok. 1 km. Prawdopodobnie od czerwca będzie można poruszać się po nowej nawierzchni z betonu asfaltowego i nowych chodnikach wykonanych z kostki brukowej, których łączna długość wyniesie 1300 m.

Powstaje również ścieżka pieszo-rowerowa z betonu asfaltowego o długości ok. 120 m. Przy okazji realizacji tej inwestycji przebudowane zostaną

Na Dąbrówce trwają prace przy przebudowie ulic: Iwazkiewicza, Struga i Rataja – inwestycji, na którą miasto pozyskało dofinansowanie w wysokości blisko 3 mln zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Całkowity koszt zadania wynosi niemal 5 mln zł. Przebudowywany jest odcinek ok 1 km drogi z betonu asfaltowego i ok. 1300 m chodnika z kostki betonowej. Powstaną odcinki ścieżki pieszo-rowerowej, dwa wyniesione przejścia dla pieszych, dwa przystanki autobusowe i nowe oświetlenie LED.



skrzyżowania, istniejące zjazdy i powstaną dwa wyniesione przejścia dla pieszych. Bezpieczeństwo poprawi nowe oświetlenie uliczne w technologii LED. Gdy zostaną wykonane dwa przystanki autobusowe, zostaną uruchomione przejazdy komunikacją miejską. Obecny stopień zaawansowa-

nia prac jest na poziomie 40 proc. Realizowane są prace związane z budową kanalizacji deszczowej, przygotowane są przykanaliki deszczowe, powstaje też oświetlenie i kanał technologiczny. Wykonano nową podbudowę drogi. Rozpoczęto również prace związane z układaniem krawężników

drogowych. Prace powinny zakończyć się w czerwcu, mieszkańcy zatem muszą się uzbroić jeszcze w cierpliwość.

– Jest to kolejna duża inwestycja drogowa, na którą mieszkańcy oczekiwali od lat w tej części miasta – kończy Matuszewski.

dcz

Interwencje

Hałda ziemi na placu przy ul. Langiewicza 9



Zadzwoiła do nas czytelniczka z pytaniem dlaczego jest tyle ziemi nawiezionej na placu obok bloku przy ulicy Langiewicza 9.

Plac jest własnością Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej i na chwilę obecną składowana jest tam ziemia, która ma być wykorzystana do zasypania szybów węglowych. Do końca roku ziemia (gruz) ma być wykorzystana i zabrana z placu.

Dowiedzieliśmy się, że by powstał parking, musi wypłynąć wniosek i zgoda Rady Nadzorczej.

ew

Za głośna muzyka na deptaku

Centrum Sanoka to Rynek, odbiegające od niego uliczki i stare kamienice. Mieszkańcy przyzwyczajeni są do specyficznego klimatu najstarszej części Sanoka.

– Od jakiegoś czasu w jednym ze sklepów odtwarzana jest bardzo głośna muzyka. Mało tego, ta muzyka to hip-hop czy też rap. Utwory te charakteryzują się specyficznym rytmem i wulgarnym językiem – zadzwoniła do nas oburzona mieszkanka Sanoka. Czy nie mógłby właściciel sklepu ściszyć muzyki? Wydaje mi się, że to bardziej odstrasza klientów niż przyciąga.

Mało tego, odstrasza turystów. Ten rodzaj muzyki zupełnie nie pasuje do starej części miasta.

Sprawdziliśmy, rzeczywiście muzyka jest bardzo głośna. Zarządcą lokalu jest SPGM. Zarządca przyjął interwencję i zwrócił uwagę najemcy na zbyt głośną fonię. Mamy nadzieję, że interwencja będzie skuteczna.

ew



Z kroniki policyjnej

Policjant w czasie wolnym od służby zatrzymał wandalę

Policjantem jest się zawsze, nawet kiedy nie pełni się służby i ma się wolne. Właśnie podczas swojego dnia wolnego od służby funkcjonariusz Posterunku Policji w Besku zatrzymał sprawcę wybicia szyby w witrynie jednego ze sklepów w Sanoku. 20-letni mieszkaniec powiatu brzozowskiego w chwili zatrzymania był pijany. Wkrótce za swój czyn odpowie przed sądem.

Do zdarzenia doszło 1 kwietnia przed godz. 17 w Sanoku. Funkcjonariusz z Posterunku Policji w Besku, w czasie wolnym od służby, robił zakupy w jednym ze sklepów. W pewnym momencie zobaczył, jak młody mężczyzna wybił szybę w witrynie sklepowej i zaczął uciekać. Policjant natychmiast zareagował. Pobiegł za sprawcą i po krótkim pościgu zatrzymał go. Na miejsce został wezwany policyjny patrol. Funkcjona-

riusze przewieźli młodego mężczyznę do komendy. Okazał się nim 20-letni mieszkaniec powiatu brzozowskiego. Badanie stanu trzeźwości wykazało u niego ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Mężczyzna oznajmił policjantom, że wybił szybę, ponieważ pokłócił się ze swoją dziewczyną i był zdenerwowany. Wkrótce za swoje zachowanie odpowie przed sądem.

dcz



Bezpieczna jazda do celu

Wraz ze zmianą pory roku na drogach pojawia się coraz więcej rowerzystów, motocyklistów oraz innych amatorów jednośladów. W związku ze wzmożonym ruchem użytkowników jednośladów policja od 1 kwietnia do 23 czerwca prowadzi kolejną edycję akcji informacyjno-edukacyjnej pn. „Jednośladem bezpiecznie do celu”.

To już kolejna edycja akcji informacyjno-edukacyjnej – „Jednośladem bezpiecznie do celu”. Akcja prowadzona jest przez policję. Jazda ma być nie tylko przyjemna, ale przede wszystkim bezpieczna. Użytkownicy ruchu muszą zadbać o bezpieczeństwo zarówno swoje, jak i innych użytkowników. Celem podejmowanych przez policję działań jest uświadamianie użytkownikom pojazdów, że są niechronionymi uczestnikami ruchu drogowego i w ich przypadku każde zdarzenie drogowe, w którym uczestniczą, może mieć tragiczne skutki. Prowadzona akcja ma też promować właściwe zachowania wobec pozostałych użytkowników

drogi. W ramach działań policjanci będą przypominać o konieczności stosowania się do obowiązujących przepisów prawa. W szczególności przestrzegania dozwolonych prędkości jazdy oraz zasad pierwszeństwa przejazdu, a także sygnalizowania zamiaru zmiany kierunku jazdy lub pasa ruchu oraz bycia widocznym na drodze. Droga jest dla wszystkich, korzystając z niej, mamy swoje prawa, ale także i obowiązki, których musimy przestrzegać i się do nich stosować. Ważny jest także wzajemny szacunek i respektowanie praw innych uczestników ruchu, pomoże to dotrzeć jednośladem bezpiecznie do celu.

dcz

Wystawa w Bibliotece Pedagogicznej w Sanoku

Światowy Dzień Świadomości Autyzmu

2 kwietnia obchodziliśmy Światowy Dzień Świadomości Autyzmu. Święto to ustanowili przedstawiciele państw członkowskich Organizacji Narodów Zjednoczonych podczas Zgromadzenia Ogólnego 21 stycznia 2008 r. Jego głównym przesłaniem jest zasygnalizowanie społeczeństwu problematyki dotyczącej autyzmu, solidarność z osobami dotkniętymi autyzmem oraz podnoszenie społecznej świadomości na temat tego zaburzenia.



Symbolem solidarności z autystami jest kolor niebieski. Tego dnia rozpoczęły się również obchody Światowego Miesiąca Świadomości Autyzmu. W jego ramach realizowane są liczne inicjatywy na rzecz przeciwdziałania dyskryminacji osób ze spektrum autyzmu i ich rodzin. Z taką inicjatywą wyszła także Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Krośnie Filia w Sanoku, przygotowując tematyczną wystawę zbiorów wzbogaconą o prace plastyczne podopiecznych Warsztatów Terapii Zajęciowej „Świetlik” w Sanoku. Wśród zaprezentowanych publikacji znajdują się m.in. wydawnictwa Instytutu Wspomagania Rozwoju Dziecka w Gdańsku, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wydawnictwa Jak, Wydawnictwa Kobięcego. Organizatorzy mają nadzieję, że wystawa pomoże lepiej zrozumieć osoby ze spektrum autyzmu i zwróci uwagę na ich specjalne potrzeby. Organizatorzy zachęcają czytelników do jej obejrzenia i lektury prezentowanych publikacji dydaktycznych.

ew

Pomoc humanitarna

W Sanoku pojawia się coraz więcej wolontariuszy z całego świata



Obok Bena Williamsa, Tima Pottera, Eda Carrella, Petera Trouta ze Szkoły z Priestlands z Lymington w Anglii dołączyli – Anna Savelyeva i jej brat, którzy zebrali wśród swoich znajomych i rodziny sporo pomocy humanitarnej.

Wiele osób z różnych krajów, zostawia swoje codzienne obowiązki i wyrusza na tereny graniczne z Ukrainą, by w różny sposób pomagać. Każdy wykorzystuje swój prywatny czas, środki pieniężne i umiejętności. Dzięki na przykład pomocy Anny i dobrych ludzi będzie

możliwe zorganizowanie zajęć popołudniowych dla dzieci ukraińskich. Czworko ukraińskich instruktorów poprowadzi zajęcia teatralne, muzyczne, plastyczne oraz etnograficzne. Do współpracy włączyła się Miejska Biblioteka

Publiczna, BWA Galeria Sanocka, Hufiec ZHP Ziemi Sanockiej, Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, Centrum Sportów Ekstremalnych oraz Szkoła Podstawowa nr 8 w Sanoku.

ew

REKLAMA

-50%
na WSZYSTKIE
oprawki*

**NOWY
SALON**
Vision Express

Galeria Sanok
ul. Jagiellońska 30
38-500 Sanok

* Oferta obowiązuje od 13.04.2022 r. do 27.04.2022 r. w Salonie Vision Express Galeria Sanok w Sanoku. Szczegóły i regulamin akcji promocyjnej „Nowy Salon” dostępne w Salonie.

Poczta Polska

Bezpłatne nadanie paczek humanitarnych do Ukrainy

Od 1 kwietnia br. Poczta Polska umożliwiła bezpłatne nadanie paczek EMS o masie do 20 kg do adresatów w Ukrainie. Zawartość przesyłek mogą stanowić wyłącznie przedmioty o charakterze pomocy humanitarnej. Inicjatywa jest częścią akcji Poczty Polskiej „POMOC UKRAINIE”.

Poczta Polska, w ramach akcji wsparcia dla zaatakowanego sąsiada „POMOC UKRAINIE”, od 1 kwietnia br. zwalnia z opłat paczki międzynarodowe EMS na

Ukrainę o wadze do 20 kg. Aby przesyłka mogła zostać przyjęta bez opłaty, musi spełniać określone warunki. Niezbędne jest umieszczenie na stronie adresowej ozna-

czenia w postaci nalepki, napisu lub nadruku hasła „HUMANITARIAN AID”. Wartość użytkowa przesyłanych przedmiotów w paczce nie może przekraczać równowartości kwoty 100 euro. Adresatem paczki może być osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej. W czasie trwania akcji istnieje możliwość nadania jednej bezpłatnej przesyłki EMS z pomocą humanitarną. Lista placówek świadczących usługę EMS dostępna jest na stronie internetowej Poczty Polskiej.

Ze względu na prowadzone działania wojenne nie wszystkie terytoria Ukrainy są obecnie obsługiwane przez operatora pocztowego w tym kraju. Aktualne informacje zamieszczone są przez Pocztę Ukrainy pod linkami: <https://offices.ukrposhta.ua/> oraz <https://offices.ukrposhta.ua/assets/ukrposhta-possible.png>.

Zawartość przesyłek mogą stanowić wyłącznie rzeczy służące pomocy humanitarnej, z wyłączeniem przedmiotów wskazanych w informacjach dodatkowych dotyczących usług pocztowych w obrocie zagranicznym. W przypadku nadania przesyłek EMS ponad określony limit Poczta Polska pobierze opłatę zgodnie z obowiązującym cennikiem dla klientów indywidualnych.

ew



Wyniki konkursu historycznego

„Oskarżeni o wierność”



5 kwietnia w Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Sanoku odbył się IX Międzypowiatowy Konkurs Historyczny „Oskarżeni o wierność”.

Głównym inicjatorem i pomysłodawcą wydarzenia był Tadeusz Nabywaniec, radny powiatu sanockiego. Zmagania miały na celu popularyzowanie wśród młodzieży postaci Żołnierzy Wyklętych: Zofii Pelczarskiej, Kazimierza Kamińskiego i Edwarda Taraszkiewicza, wiedzy historycznej o Armii Krajowej oraz pogłębienie historii najnowszej narodu polskiego walczącego o wolność kraju.

Po przywitaniu uczniów, nauczycieli i gości honorowych – Janusza Cecułę, wicestarostę powiatu sanockiego

i Agnieszki Korneckiej-Mitadis, naczelnika Wydziału Oświaty, uczniowie przystąpili do pisania testu. Po

zakończonej pracy udali się na poczęstunek, a komisja w tym czasie oceniała prace. Na zakończenie odbyła się gala finałowa, w czasie której uczestnicy otrzymali dyplomy i nagrody.

Źródło: Powiat Sanocki

Wyniki indywidualne w kat. szkół podstawowych:

- I miejsce: Maja Kopiczak - SP w Falejówce;
- II miejsce: Marta Bartkowska - SP w Falejówce, Zuzanna Głodek - SP nr 1 w Zagórz;
- III miejsce: Maja Głodek - SP nr 1 w Zagórz;

Wyniki indywidualne w kat. szkół średnich:

- I miejsce: Julia Żaczek - II LO w Sanoku;
- II miejsce: Aleksandra Błaszczak - II LO w Sanoku;
- III miejsce: Martyna Grzebień - ZS nr 1 w Sanoku;

Wyniki drużyn:

- I miejsce: SP w Falejówce; II LO w Sanoku;
- II miejsce: SP nr 1 w Zagórz;
- III miejsce: ZS nr 1 w Sanoku.

AUTORSKA RECENZJA

„Wowa, Wołodia, Władimir. Tajemnice Rosji Putina” Krystyna Kurczab-Redlich

Obecna sytuacja na świecie, a przede wszystkim w Ukrainie i Rosji, sprawia, że człowiek chce być na bieżąco i znać przyczyny tego bestialstwa i niewyobrażalnych rozkazów. Rosja Putina to nie tylko jeden agresor, ale też bezduszna masa ludzka.

Władimir Władimirowicz Putin to główna postać dziennikarskiego śledztwa, wieloletniej korespondentki w Rosji. Prezydent Federacji Rosyjskiej jest u władzy od ponad dwudziestu lat i stale zabezpiecza się na kolejne lata. Oczywiście mam tu na myśli propagandę, eliminację rywali, opozycji i każdego głosu sprzeciwu. Jego splamione krwią ręce są odpowiedzialne za setki tysięcy niewinnych ofiar, za kilka zniszczonych krajów, w tym jego własny, za niezmierną korupcję i wzniesienie niezliczonych konfliktów zbrojnych. A mimo to nadal jest głową największego państwa na świecie. Dlaczego? Jakimi mrzonkami karmi wciąż swoich rodaków, jakim sposobem dają się aż tak oszukiwać?

Wszystko zaczęło się tak obiecująco. Putinowi udawało

się oszukiwać i manipulować nie tylko naiwnych polityków, ale także znacznie poważniejsze organizacje z całego świata. Aż w końcu kurtyna opada, a sytuacja jest tak zła, że ludzie są oszołomieni i zdezorientowani. No bo jak można się czuć po latach prania mózgu? Wydawałoby się, że nikt nie uwierzy w wielkie kłamstwo o szpiegu i zabójcy z KGB, który jest demokratą, a na dodatek chce, by jego kraj rozwijał się się normalnie i przyjaźnie dla swoich sąsiadów. A tymczasem przekształca dom Rosjan w twierdzę z kompleksem biednego państwa, które cały ten czas musi prowadzić tylko i wyłącznie defensywie.

Książka pokazuje trudną drogę dziecka, tajniki młodości, ale także patologię zachowania i charakteru, na które wpływ miało mnóstwo czyn-



ników. Choć nawet to w minimalnym stopniu nie może być wytłumaczeniem jego czynów. To właśnie za jego słabą osobowością i doświadczeniami kryje się krzywda tysięcy osób, a nawet milionów. Tak, Putin jest słabą osobą, słabym charakterem, co stara się ukryć poprzez pozory tyrańca i bańkę okrucieństwa. Wiele osób, łącznie ze mną, twierdzi, że wytłumaczenia na tyle bólu i cierpienia nie ma. Bo w końcu nie na samym Putinie życie

się kończy, nie wszystko musi się kręcić wokół niego. On sam najwidoczniej myśli inaczej, szczególnie patrząc na każdorazowe fałszowanie wyborów, podżeganie do wojny w Czeczeni, zbrodni wojennych w Ukrainie oraz związków z Al-Kaidą. Można by tak wymieniać do woli. Tematyka książki jest bardzo rozwinięta, a zainteresowani dostają wszystko jak na tacy, jego związki z podejrzanymi ludźmi, niezgodne fakty, akty terrorystyczne, zabijanie zakładników czy też jego homoseksualne i pedofilskie preferencje, ukryte za wykreowanym wizerunkiem macho i kobieciarza.

Tej książki nie przeczytacie w dzień czy dwa, to raczej lektura na miesiąc do przemyślenia i przestudiowania. Dziennikarka zebrała wiele poufnych informacji i faktów w jednym miejscu, by jak największą liczbę ludzi choć trochę otworzyło oczy na to, co aktualnie się dzieje. Polecam!

Mariola P.

„Dobry opiekun” Charles Graeber

Tym razem w moje ręce trafiła historia dotycząca Charlesa Cullena. Ten na pozór spokojny i przykładowy pielęgniarz skrywał niewyobrażalną tajemnicę.

W imię swoich dzikich zapędów przez kilkanaście lat swojej pracy w kolejnych placówkach zabijał pacjentów, ingerując w przyjmowane przez nich leki i dawki. Początkowo nikt nie wiązał go z serią zgonów, ale z czasem zarówno śledczy jak i współpracownicy zaczęli zauważać zależności między jego działaniami, a nagłym pogorszeniem stanu zdrowia czy śmiercią. Mimo usilnych starań próba przyłapania Cullena na gorącym uczynku była wręcz niemożliwa, dopiero dzięki przebiegłości śledczych i ich cichemu informatorowi, udało się postawić mężczyźnie zarzuty. I chociaż ostatecznie odpowiadał przed sądem za kilkanaście morderstw, przyjmuje się, że mogło być ich nawet około 600.

To jeden z tych przerażających reportaży zmuszających do refleksji odnośnie



tego, że nigdy tak naprawdę nie wiemy, kto staje na naszej życiowej drodze. I bardzo często wiele spraw jest zależnych od obcych ludzi.

Historia ta stała się inspiracją dla twórców Netflix'a i jeszcze w 2022r. ma trafić na wspomnianą platformę.

Mariola M.

Dom Turysty w Sanoku

Powstanie ogólnodostępny plac zabaw. Trwa zbiórka na jego wykonanie

Dom Turysty w Sanoku od początku wybuchu wojny w Ukrainie, bardzo wspiera uchodźców. Obecnie daje schronienie 112 Ukraińcom, wśród których jest 32 dzieci (11 uczy się w sanockich szkołach, a dla młodszych miejsca w przedszkolach będą możliwe od września). Większość rodzin planuje zostać w Sanoku na stałe lub na dłuższy czas, 10 kobietom pracę zapewni Dom Turysty.

– W związku z tym, że w okolicy nie ma placu zabaw dla dzieci, postanowiliśmy stworzyć własny, który będzie dostępny nie tylko dla dzieci z Ukrainy, ale również dla miejscowych. Teren ogrodzimy, aby zapewnić maluchom wszelkie środki bezpieczeństwa – mówi Kamila Podraza, menedżer Domu Turysty w Sanoku.

Prace przy budowie placu zabaw rozpoczną się już w kwietniu i potrwać około dwa tygodnie. Potrzebne są jednak fundusze na inwestycję, dlatego organizatorzy zbiórki proszą o wpłacanie nawet drobnych kwot. Liczy się każda pomoc.

– Razem możemy uszczęśliwić nie tylko ukraińskie dzieci, ale również stworzyć wesoły zakątek do zabaw dla sanockich maluchów – dodaje Kamila Podraza.

Plac, na którym ma powstać kącik zabaw, należy do Domu Turysty, ale jak zapewniają właściciele, ma być ogólnodostępny dla wszystkich dzieci. (ew)



Zbiórka na plac zabaw prowadzona jest na stronie https://zrzutka.pl/9xexvs?fbclid=IwAR3XU-l3v3n2KG_gA71CXIT7Rh3CJcwN9rB20cmf2aZMtfubsmzTnWewBjFw

Apel OTOZ Animals

Zwierzęta w Ukrainie bez naszej pomocy umrą – zbieramy na karmę! Pomóżcie!



Link do zbiórki: <https://pomagam.pl/gkwnmg>

Od pierwszych dni wojny sanocki Inspektorat OTOZ Animals wspiera zwierzęta z Ukrainy. Działa na granicach, udziela pomocy zwierzętom, które szczęśliwie uciekły z opiekunami z terenów wojennych. Niestety, brakuje karmy, leków, transporterów. Dlatego została uruchomiona specjalna zbiórka, gdzie można wesprzeć działania OTOZ. Pomóżmy!

OTOZ Animals Sanok działa również z Inspekcją Weterynaryjną, aby zwierzęta po długiej, wyczerpującej, a niekiedy kilkudniowej podróży nie musiały jeszcze dodatkowo czekać na granicach na odprawę. Organizuje ewakuację i transporty zwierząt z Ukrainy, ale nie może ewakuować wszystkich zwierząt, dlatego tym, które pozostały na terenach objętych wojną, wysyłają karmę, lekarstwa, środki opa-

trunkowe, transportery, legowiska i wszystko co potrzebne. Stowarzyszenie wysłało do Ukrainy (Krzywy Róg, Kijów, Mikołajów, Zaporozże, Charków, Sumy, Połtawa) około 40 ton karmy. Zaopatruje gabinety weterynaryjne. Opiekują się rannymi zwierzętami, które potrzebują opieki weterynaryjnej i behawioralnej.

– Myślaliśmy, że damy radę bez zbiórki, ale wszystko pochłania ogromne pieniądze.

Na ten moment nasze konto i magazyny świecą pustkami. Dostaliśmy od fantastycznych darczyńców ogromną pomoc, ale potrzeby zdają się nie mieć końca. Są większe niż na początku wojny, a my za chwilę nie będziemy miały narzędzi, aby dalej pomagać – wyjaśnia Inspektorki.

Otrzymują rozpaczliwe maile i telefony z prośbą o pomoc i karmę, bo psy jedzą moczone w wodzie płatki owsiane, żeby nie umarły z głodu albo od tygodnia nie jadły już nic. Prośby o ewakuację, błagania tamtejszych lekarzy weterynarii o leki i środki opatrunkowe to niekończąca się opowieść.

– Nadal będziemy mogli pomagać tylko dzięki Waszej pomocy, bez Was nie damy rady, a nie potrafimy tej pomocy odmówić. Natalia, która po stronie ukraińskiej rozparcelowuje dary między potrzebujących, schroniska, przytuliska zorganizowane na potrzeby chwili, pyta o kolejny transport – nie mamy jej co wysłać... – mówią gorzko Inspektorki OTOZ Animals Sanok.

Można również zakupić karmę, legowiska oraz inne potrzebne rzeczy i przynieść do Centrum Informacji Turystycznej przy ul. Rynek 14.

dzc

Wycieczka szkoleniowa do Przeworska

SPT Karpaty w Przeworsku

Członkowie Stowarzyszenia Przewodników Turystycznych Karpaty udali się na wycieczkę szkoleniową do Przeworska. To bardzo ważne, aby przewodnicy podnosili swoje kwalifikacje, bo dzięki temu mogą dzielić się swoją wiedzą oraz wspaniałymi miejscami z nami – turystami, którzy pragną odkrywać i poznawać nowe tereny.

Wycieczka odbyła się 26 marca. Członkowie SPT Karpaty wzięli udział w jednodniowej wycieczce szkoleniowej do Przeworska, w której uczestniczyły 24 osoby. Po uroklwym Przeworsku oprowadził przewodników dr Łukasz Mróz, Dyrektor Muzeum w Przeworsku Zespołu Pałacowo-Parkowego, Prezes Bractwa św. Jakuba Apostoła przy Sanktuarium Grobu Bożego w Przeworsku oraz członek stowarzyszenia. Podczas przejazdu na trasie: Sanok – Przeworsk przez Mrzygłód swoją wiedzą krajoznawczą podzielili się z uczestnikami wycieczki: Stanisław Orłowski oraz Roman Frodyma. Przewodnicy odwiedzili w Przeworsku m.in: kościół i klasztor Bernardynów pw. św. Barbary, który obecnie pełni funkcję podwójnego Sanktuarium: Matki Bożej Pocieszenia – Przeworskiej i Świętego Antoniego z Padwy. Historię i ciekawostki oraz wyposażenie świątyni wspaniale omówił Szymon Wilk, autor opracowania dotyczącego świątyni. Grupa miała okazję zobaczyć wybudowany w pierwszej połowie XV wieku Ratusz, który jest usytuowany na najwyższej wyniesionym miejscu w Rynku. Podczas wizyty w Ratuszu uczestnicy wycieczki odwiedzili punkt widokowy zlokalizowany na wieży ratuszowej, skąd podziwiali widoki na Przeworsk i najbliższą okolicę Podgórze Rzeszowskiego. Kolejnym punktem zwiedzania było Sanktuarium Grobu Bożego, które posiada jednocześnie godność bazyliki i kolegiaty, jest jednym

z najcenniejszych zabytków architektury gotyckiej w Polsce. Po Sanktuarium oprowadzał Łukasz Mróz, który jest współautorem przewodnika po świątyni pt. „Przeworska Jerozolima”. Omówił dokładnie historię obiektu, wyposażenie świątyni oraz przedstawił wiele ciekawostek, a także oprowadził po Kaplicy Grobu Pańskiego, gdzie znajdują się relikwie skały z Grobu Jerozolimskiego. Przewodnicy mieli okazję udać się do Pałacu Lubomirskich, który powstał na początku XIX w. w stylu angielskiego klasycyzmu, dla Izabeli Lubomirskiej. Podczas wizyty w pałacu zapoznali się historią rodu Lubomirskich oraz zostali oprowadzeni po poszczególnych pomieszczeniach – sali balowej, salonie, sypialni, kuchni pałacu. W obiekcie zgromadzono wiele oryginalnych pamiątek po właścicielach Ordynacji Przeworskiej. Ostatnim etapem było zwiedzenie Muzeum Pożarnictwa w Przeworsku z bardzo bogatą ekspozycją, gdzie zgromadzone eksponaty pochodzą od poł. XIX wieku do czasów współczesnych. O atrakcyjności tego muzeum decyduje duża ilość i różnorodność eksponatów – sikawki ręczne i konne, hełmy, toporki, mundury, medale, drabiny i wiele innych. Jest to drugie w Polsce muzeum pod względem ilości eksponatów po Głównym Muzeum Pożarnictwa. W budynku znajduje się również ekspozycja powozów. Po pałacu i Muzeum Pożarnictwa oprowadzała kustosz – Małgorzata Wołoszyn.

dzc

KONKURS

Wygraj wyjazd do Parlamentu z Robertem Biedronem!

Konkurs dla uczniów szkół ponadpodstawowych. W czasie wyjazdu uczniowie będą mieli okazję odwiedzić Parlament Europejski, wejdą na Salę Plenarną oraz odwiedzą Dom Historii Europejskiej/Parlamentarium. Uczestnicy zapoznają się także z funkcjonowaniem instytucji unijnych i procesem legislacyjnym. W programie dodatkowo zwiedzanie Brukseli, Brugii oraz Waterloo!

Wszystkich zainteresowanych prosimy o zgłaszanie na robert.biedron.konkurs@gmail.com lub wypełnienie formularza na <https://www.robertbiedron.pl/konkurs>

Termin zgłaszania: 13 kwietnia 2022 r.

Regulamin: <https://docs.google.com/document/d/1Fd0n-TOXOiChNdRzRum8VxT91-bP8ojwTrF6JJ9F96t8/edit?usp=sharing>

ew

Dwa weekendy, kilkanaście imprez kulturalnych, wynik zbiórki...

Ponad 50 tys. zł zebrano na pomoc Ukrainie

W organizację imprez włączyły się sanockie instytucje kultury, szkoły średnie i szkoły podstawowe, parafie oraz osoby prywatne. Koordynacją działań zajęła się BWA Galeria Sanocka. Partnerem akcji był Caritas Archidiecezji Przemyskiej. Wydarzenia zostały objęte honorowym patronatem Burmistrza Miasta Sanoka oraz Starosty Powiatu Sanockiego. W ramach cyklu odbyły się imprezy kulturalne, warsztaty artystyczne, warsztaty rękodzieła, koncerty oraz spektakle teatralne. Prowadzono również sprzedaż prac plastycznych.

Sanockie muzea zaoferowały zwiedzanie swoich ekspozycji za „symboliczną złotówkę”. Wielu sanoczan oraz gości spoza Sanoka mogło wybrać się na spacer po skansenie lub Muzeum Historycznym, odświeżyć wiedzę o swoich ulubionych miejscach i zamiast płacić za przewodnika, wrzucić „parę groszy” do puszek. Ponadto w Muzeum Historycznym w Sanoku, podczas wernisazu Leona Getza, odbyła się sprzedaż reprodukcji prac artysty. Pracownicy Muzeum Budownictwa Ludowego zorganizowali na terenie Parku Etnograficznego rodzinne warsztaty artystyczne i gastronomiczne oraz degustację dań regionalnych, przygotowanych przez Gospodę pod Białą Górą. Odwiedzający skansen mogli spróbować hreczanyków, fuczek, pierogów, czy na słodko wybornych racuszków. W niedzielę 27 marca w zabytkowym kościele z Bączala Dolnego odprawiono nabożeństwo ekumeniczne. Nabożeństwo było prowadzone przez kapłanów obrządku rzymskokatolickiego, prawosławnego, grekokatolickiego i polskokatolickiego. W nabożeństwie wzięło udział wielu sanoczan, jak również gości z Ukrainy. To nie pierwsze takie nabożeństwo zorganizowane w kościele z Bączala Dolnego, ale pierwsze odprawiane w tak szczególnej sytuacji.

BWA Galeria Sanocka zaprosiła widzów na trzy spektakle teatralne. Dla dzieci „Misiowe przygody” w wykonaniu Teatru NEMNO z Rzeszowa, a dla dorosłych wieczór teatralny, podczas którego wystawiona została „Dyktatura marzeń” wg Brunona Szulca Teatru TATA

25-27 marca i 1-3 kwietnia w naszym mieście odbył się cykl imprez artystycznych w Sanoku „POMÓŻMY UKRAINIE”. Działaniom przyświecała idea zbiórki funduszy na pomoc humanitarną dla objętej wojną sąsiedniej Ukrainy.



z Brzozowa oraz „PTDS” wg Małgorzaty Szyszki w interpretacji sanockiego Teatru BWA. W galerii odbył się też wernisaż Daniela Cybuli pt. „Od metafory do syntezy”. Zorganizowana została sprzedaż prac plastycznych (malarstwa, grafiki, rzeźby, fotografii, rękodzieła) pod hasłem „Artyści dla bohaterskiej

Ukrainy”, z której cały dochód trafił do puszek Caritas. Wszystkich prac zebrano blisko sto, a ponad trzy czwarte znalazło swoich nabywców.

W Strefie dla Dzieci i Młodzieży Miejskiej Biblioteki Publicznej odbyły się rodzinne warsztaty artystyczne, podczas których uczestnicy wykonywali ozdoby wielkanocne.

W warsztatach wzięło udział kilkadziesiąt osób w różnym wieku. Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” przygotował artystyczne warsztaty rodzinne w dwóch odsłonach: rękodzieło artystyczne z recyklingu i malarstwo sztalugowe w pracowni Klubu Plastyka. Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” zorganizował „Piknik

rodzinny dla Ukrainy”, a w nim: występy zespołów, zabawy integracyjne, sprzedaż prac plastycznych wykonanych przez podopiecznych oraz punkt gastronomiczny przygotowany przez Klub Seniora. Młodzieżowy Dom Kultury, oprócz warsztatów ruchowo-tanecznych i plastycznych, w dniach 14 marca – 4 kwietnia prowadził kiermasz książek i pchli targ. Książki można było nabyć już od 2 zł, a biżuterię i różności od 5 zł.

W sanockim Caritas seniorzy mieli możliwość podziwiać występy zespołów artystycznych, działających przy Caritas Archidiecezji Przemyskiej, ODK „Puchatek” i ODK „Gagatek”.

W ramach cyklu imprez odbyły się dwa koncerty. Państwowa Szkoła Muzyczna I i II st. w Sanoku zaprosiła do wysłuchania utworów wykonywanych przez: Wernyhorę, Quintet Tango Nuevo oraz Raya Bell. W Sanockim Domu Kultury wystąpiły zespoły artystyczne działające przy instytucji. Flamenco, Zespół Tańca Ludowego Sanok, PRO. GRES, Con Amore oraz zespół bębniarski zapewnili widzom barwnie i żywie muzycznie chwile.

W niedzielę 3 kwietnia w sanockich parafiach po mszach świętych wolontariusze ze szkół podstawowych prowadzili sprzedaż ozdób i kartek świątecznych oraz kwestowali do puszek „Caritas”. Wszystkie oferowane prace wykonane zostały przez uczniów.

Dwa weekendy wypełnione imprezami kulturalnymi dla osób w każdym wieku cieszyły się dużym zainteresowaniem mieszkańców naszego miasta i okolic. Ogromne zaangażowanie pracowników sanockich instytucji kultury, dyrektorów, nauczycieli i uczniów szkół oraz artystów przekazujących swoje prace, przełożyło się na wspaniały efekt prowadzonej akcji charytatywnej.

W imieniu wszystkich zaangażowanych osób w wolontariat, serdecznie dziękujemy licznym uczestnikom wydarzeń za tak hojne wsparcie zbiórki funduszy na pomoc humanitarną dla Ukrainy.

Joanna Rojkowska

SANOK DLA UKRAIŃCÓW



Арт проект «Над Сяном»

Розпочинаємо мистецький курсання для українських дітей віком 7-14 років у наступних тематичних групах:

-пластична група діти віком 8-14р.

Номери для інформації:
Вайбер +38 067 649 42 68.

Моб. +48 698 208 268 (пані Марія)

-Театральна група – діти віком 9-14р.

Вайбер +38 093 450 26 76

Моб. +48 668 794 018 (пані Наталія)

-музична група – діти віком 7-14р

Вайбер +38 096 803 53 44

Моб.+48 668 793 726 (пані Соломія).

Нашою метою є створити творче проведення післяобіднього часу ваших дітей. Результат нашої спільної праці, ми продемонструємо показовими виступами.

Перша організаційна зустріч відбудеться у понеділок 11 квітня 2022р. о 16.00 у приміщенні школи номер 8, по вулиці Собецького 7, м. Санок.

Запрошуємо усіх талановитих і творчих дітей!

Projekt artystyczny „Nad Sanem”

Rozpoczynamy kurs plastyczny dla dzieci ukraińskich w wieku 7-14 lat w następujących grupach tematycznych:

– grupa plastyczna dzieci w wieku 8-14 lat.

Numery:

Viber +38 067 649 42 68.

Tłum. +48 698 208 268 (pani Maria).

– Grupa teatralna – dzieci w wieku 9-14 lat.

Viber +38 093 450 26 76

Tłum. +48 668 794 018 (pani Natalia).

– Grupa muzyczna – dzieci w wieku 7-14 lat

Viber +38 096 803 53 44

tel. + 48 668 793 726 (pani Solomiya).

Naszym celem jest stworzenie kreatywnego popołudnia dla dzieci. Efekt naszej wspólnej pracy z chęcią później pokażemy.

Pierwsze spotkanie organizacyjne odbędzie się w poniedziałek 11 kwietnia 2022 roku. 16.00 w SP nr 8, ul. Sobieskiego 7, Sanok.

Запрошуємо всі здібні, креативні і по prostu чітні діти!

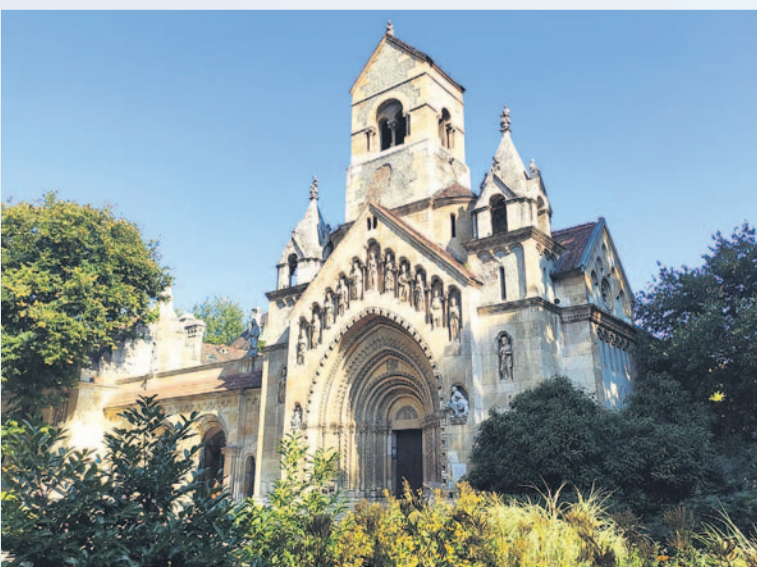
Turystyka daje wytchnienie



Wielkimi krokami zbliża się sezon urlopowy. Po dwuletniej pandemii nie ma już niemal śladu. W ostatnim czasie większość osób planowała swoje wakacje w Polsce. Nieliczni udawali się na wczasy za granicę. Niektórzy z nas mają już zaplanowane wakacje, inni dopiero planują. Warto zapoznać się w ofertą Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego Oddział „Ziemia Sanocka” w Sanoku, który oprócz tradycyjnych wycieczek organizuje również wycieczki jednodniowe, dzięki którym możemy poznać piękne zakątki naszego kraju, tym bardziej, że przed nami długi weekend majowy.

Każdemu z nas marzą się wspaniałe i udane wakacje. Jedni lubią morze, inni góry, a niektórzy cenią sobie zwiedzanie ciekawych miejsc lub poznawanie kultury danego kraju. PTTK Oddział Sanok organizuje wiele wycieczek, zarówno w Polsce, jak i za granicami naszego kraju. Z pewnością każdy znajdzie coś dla siebie. Dzięki PTTK możemy poznać wiele ciekawych miejsc. Oprócz organizowanych wycieczek kilkudniowych, w swojej ofercie mają tzw. „jednodniówki”,

z których często korzystają osoby, które na co dzień nie mają tyle czasu. Podczas krótkich wycieczek można poznać bardzo urokliwe miejsca, choć czasem niedoceniane. Dużą popularnością cieszą się wycieczki górskie, które organizowane są nie tylko w Bieszczady, ale także w Tatry, Beskidy czy Karpaty Rumuńskie. Na co warto zwrócić uwagę, planując sobie urlop? Rozmawiamy z Wojciechem Węgrzynem, kierownikiem Biura PTTK Oddział Sanok.



Rozmowa z Wojciechem Węgrzynem

Powoli rusza sezon wakacyjny, Przed nami długi weekend majowy. Wiele osób decyduje się na wycieczkę organizowaną przez PTTK Sanok. Na co w tym roku mogą liczyć turyści?

Na początku chcielibyśmy wyrazić naszą solidarność z narodem ukraińskim, przeżywającym tragedię wojny. Współczujemy i pomagamy naszym sąsiadom, jak tylko możemy. Wysłaliśmy kilka autokarów z pomocą humanitarną do Drohobycza, przywożąc jednocześnie około 180 dzieci ze swoimi mamami. Niebawem dramata tych ludzi. Przy okazji serdecznie dziękujemy wszystkim darczyńcom i przewodnikom, którzy zaangażowali się w pomoc dla uchodźców. Warto zaznaczyć, że od wielu lat współpracujemy z naszymi kontrahentami w Ukrainie. Organizowaliśmy tam mnóstwo wycieczek. Nasi turyści zawsze chętnie podróżowali do Lwowa, Odessy, Truskawca, Sianek czy też w Karpaty Ukrainie. Miejmy nadzieję, że tam jeszcze pojedziemy.

Jakie miejsca polecacie do odwiedzenia w tym roku?

Wracając do tematu przygotowaliśmy na rok 2022 całą gamę wycieczek krajowych i zagranicznych. Tradycyjnie zapraszamy do Zakopanego, Krakowa, Warszawy, Wrocławia, Sandomierza, Kazimierza, Zamościa, Krynicy Zdroju i innych pięknych miast. Będą też nowości takie jak Bielsko Biała, Cieszyn, Legnica, Lanckorona, polskie Malediwy czy też atrakcje Górnego Śląska. Wraca-

my do regionów, w których dawno nie byliśmy, czyli Mazury – cud natury, Dolina Pałaców i Ogrodów Kotliny Jeleniogórskiej, Dolny Śląsk, Trójmiasto i Kaszuby. Dużym zainteresowaniem cieszy się jak zwykle wypoczynek nad polskim morzem (Jastrzębia Góra, Rowy k. Ustki).

PTTK organizuje zarówno wycieczki po Polsce i za granicę. Gdzie można wybrać się w tym roku?

Jeżeli chodzi o zagranicę, to mamy w planie tradycyjnie Pragę, Budapeszt, Hajduszoboszló, Wiedeń, ale także wycieczki do mało znanej Rumunii, Bułgarii, Bośni i Hercegowiny czy też Albanii. Pociąg Bernina Expres przez Alpy, Lazurowe Wybrzeże, Chorwacja czy Salzburg i Kraina Jezior Alpejskich to marki same w sobie.

Są też wycieczki jednodniowe, weekendowe – czy z takiej formy chętnie korzystają turyści? Co można wówczas zobaczyć?

Organizujemy też dużo wycieczek szkolnych i rajdów dla dzieci i młodzieży, ukazując im piękno naszej ojczyzny, kształtując w nich umiłowanie przyrody, kultury i historii Polski.

Nasi klienci często wybierają wycieczki jednodniowe, żeby na noc wrócić do swojego łóżeczka. Jednak nie wszędzie da się zorganizować wyjazd na jeden dzień, stąd też mamy oferty weekendowe czy też wielodniowe. To zależy od kierunku i programu wycieczki.



PTTK organizuje również wycieczki górskie. Zarówno w Polsce, jak i w innych krajach. Gdzie można wybrać się w tym roku?

Na uwagę zasługują też wycieczki górskie. Mamy wielu miłośników pieszych wędrówek. Oferujemy wycieczki po Bieszczadach, Beskidach, Tatrach. W tym roku chcemy powędrować także po Tatrach Słowackich i Karpatach Rumuńskich.

Zapraszamy do korzystania z naszej oferty pomimo tych trudnych czasów, a może właśnie dlatego. Turystyka daje wytchnienie od codzienności, pozwala poznać ciekawych ludzi i interesujące miejsca. Zawsze staramy się jak najlepiej zorganizować wycieczki, bazując na naszym długoletnim doświadczeniu. Wszak PTTK to biuro z tradycją. Szczegółowe informacje znajdziecie Państwo na naszej stronie internetowej www.pttk.sanok.pl.

Rozmawiała
Dominika Czerwińska



OGŁOSZENIA

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Zagórz

Przetargi odbędą się w dniu **11 maja 2022 r. od godz. 9.00** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Zagórz – przedmiotem przetargu jest:

– Nieruchomość, objęta KS15/00046291/0, oznaczona numerem działki **106/9** o pow. 0,1379 ha położona w miejscowości Łukowe

cena wywoławcza 40 000,00 zł (słownie: czterdzieści tysięcy złotych) **wadium 4 000,00 zł**

– Nieruchomość objęta KS15/00046285/5 oznaczona numerem działki 440 o pow. 0,0315 ha położona w Zagórzu obręb Wielopole

cena wywoławcza 6 000,00 zł (słownie: sześć tysięcy złotych) **wadium 1000,00 zł**

Ogłoszenie o przetargu podaje się do publicznej wiadomości poprzez wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy oraz na stronach internetowych urzędu: www.zagorz.pl w zakładce „Przetargi Gminne” oraz Biuletynie Informacji Publicznej Miasta i Gminy Zagórz.

Dodatkowe informacje: Urząd Miasta i Gminy w Zagórz ul. 3 Maja 2, pok.36 i 40, tel. 13-46-22-062 wew. 67 lub 75.

INFORMACJA

Starostwo Powiatowe w Sanoku

informuje, że w dniu 15 kwietnia 2022 r. (piątek) Urząd czynny będzie do godziny 11.00.

Za utrudnienia przepraszamy

Apteki pełniące dyżury

Od 04.04.2022 r. do 11.04.2022 r.

Apteka Dr. MAX

ul. Piłsudskiego 10

Od 11.04.2022 r. do 18.04.2022 r.

Apteka Pogodna

ul. Pogodna 1

LOKALE /
NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

■ W atrakcyjnej cenie, w maju, dom w Sanoku 63 m², w stanie surowym, z możliwością dobudowy, na działce 8 a, tel. 507 038 564 lub 662 475 657

Kupię

■ Działkę przy rzece Osława, tel. 602 476 137

■ Działkę, las w Bieszczadach lub nad Soliną, tel. 600 033 733

Posiadam do wynajęcia

■ Umeblowany pokój z tarasem i używalnością kuchni i łazienki, dla 1 lub 2 osób, tel. 512 220 202

RÓŻNE

Sprzedam

■ Stół, dwa fotele, wersalkę, cena 200 zł, tel. 691 416 305

AUTO-MOTO

Kupię

■ Auta za gotówkę, tel. 602 476 137

USŁUGI

■ Moskietery, rolety, tel. 600 297 210

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Szymona Jakubowskiego gawędy o przeszłości

Śmierć Jerzego II Trojdenowicza

7 kwietnia (niektóre źródła podają 21 marca) 1340 roku zmarł książę halicki Bolesław Jerzy Trojdenowicz. Najprawdopodobniej został otruty przez miejscowych bojarów. Jemu Sanok zawdzięcza uzyskanie praw miejskich rok wcześniej. Śmierć księcia oznaczała początek polskiej ekspansji na Wschód.



Wydarzenia z końca I połowy XIV wieku sprawiły, że polska polityka przeorientowała się na kierunek wschodni, w skład państwa polskiego weszły zaś bezkresne tereny ruskie. I ten stan rzeczy utrzymywał się w zasadzie czterysta lat, aż do I rozbioru. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można przyjąć, że to rok 1340 przyczynił się do tego, że dzisiaj Sanok i ziemia sanocka są częścią ziem polskich.

Ustalenia Jerzego II z Kazimierzem Wielkim

Polską zbrojną ekspansję na Wschód poprzedziły działania dyplomatyczne i spotkania władców ówczesnej Europy środkowej. Niezwykle istotnymi, z punktu widzenia późniejszego rozwoju sytuacji, były dwa zjazdy w węgierskim Wyszehradzie. Były to swego rodzaju konferencje głównych ówczesnych „graczy” w Europie środkowo-wschodniej, mające na celu rozwiązanie spornych kwestii i ustalenie w tej części Europy politycznej równowagi.



Kazimierz Wielki potwierdził prawa miejskie Sanoka

Pierwszy zjazd wyszehradzki, na którym zjawili się Kazimierz Wielki, król czeski Jan Luksemburczyk oraz władca Węgier Karol Andegawęński, miał miejsce w listopadzie 1335 roku. Jego celem było wyjaśnienie spornych kwestii między Kazimierzem i Janem (roszczącym sobie prawa do polskiej korony) oraz wyjaśnienie kwestii przynależności Pomorza, zajętego niemal trzydzieści lat wcześniej przez Krzyżaków. Na spotkaniu monarchów ustalono, że Zakon Krzyżacki może zatrzymać w swoim posiadaniu Pomorze i Ziemię Chełmińską, musi natomiast zwrócić Polsce Kujawę i Ziemię Dobrzyńską. Udało się zawrzeć także porozumienie w sprawie korony polskiej, co w zasadzie ostatecznie kończyło proces jednoczenia ziem polskich. Jan Luksemburczyk zrezygnował ze swych roszczeń w zamian zadowolając się rekompensatą finansową w niebagatelnej wysokości 2000 kop groszy praskich. Zawarty został także antyhabsburski sojusz Polski, Czech i Węgier.

Z punktu widzenia mieszkańców obecnego Podkarpacia większe znacznie miał drugi zjazd monarchów, który odbył się w 1338 lub 1339 roku (zdania historyków co do dokładnej daty są podzielone). Tym razem dyskutowano m.in. o zachowaniu czeskiego stanu posiadania na Śląsku i Mazowszu. W zamian za uznanie racji Jana Luksemburczyka Kazimierz Wielki otrzymał gwarancję, że czeski władca nie będzie przeszkadzał przy kolejnych próbach doprowadzenia Krzyżaków, z którymi Polska toczyła spory terytorialne, przed sąd papieski.

Testament księcia

Oprócz władców Polski, Czech i Węgier na II zjeździe pojawił się książę halicko-włodzimierski Jerzy Bolesław II Trojdenowicz. Ówczesna sytuacja polityczna za naszymi wschodnimi granicami była mocno skomplikowana. O rozdarta wewnętrznie sporami i podzieloną na szereg księstw Ruś upominali się sąsiedzi. Aspiracje do tych terenów mieli Polacy, Węgrzy, Tatarzy i Litwini.

Jerzy Trojdenowicz, spokrewniony z Kazimierzem, potomek Konrada Mazowieckiego,

ZAADOPTUJ ZWIERZAKA



LILU

Uratowana z charkowskiego schroniska podobnie jak Alisa. Lubi długie spacerki i wylegiwanie obok człowieka. Sunia ma około 4 lat. Prawdziwa z niej fanka długich seansów filmowych. Toleruje inne psy, ale z kotami nie do końca się dogaduje, więc lepiej gdyby w nowym domu ich nie było. Lilu szuka nowego, odpowiedzialnego domu takiego już na zawsze.

Kontakt w sprawie adopcji:
695 273 839

PERI

W Ukrainie nazywała się Alisa - dziś Peri. Przyjazna, miłusińska sunia w wieku ok.3 lat. Uwielbia spacerki i przytulaski. Akceptuje psich i kocich towarzyszy. Idealna do domu, na kanapę, do przytulania jako największy przyjaciel. Przebywa w super domu tymczasowym, ale już czas na ten nowy, własny.

Kontakt w sprawie adopcji:
695 273 839





Wyszehrad - widok obecny

zdawał sobie sprawę z faktu, że jego władza w księstwie jest nieustannie zagrożona, zarówno przez wrogów zewnętrznych jak i silną opozycję wewnętrzną. Na porządku dziennym były skrytobójstwa, spiski i bunty. Książę zasiadł na tronie w 1325 roku po śmierci otrutych przez wrogów książąt z dynastii Rurykowiczów: Andrzeja II i Lwa II. Balansujący między katolicyzmem a prawosławiem, otoczony przez lokalne mocarstwa, zmuszony był szukać wsparcia dla swej kruchej władzy.

By zagwarantować sobie ewentualną pomoc zbrojną wojsk polskich i węgierskich w rozprawie z opozycją, Jerzy II pojawił się w Wyszehradzie. Ostatecznie wynegocjowano, że w przypadku bezpotomnej śmierci księcia jego dobra w spadku przypadną Kazimierzowi Wielkiemu. Z kolei, by zaspokoić aspiracje węgierskie, ustalono jednocześnie, że jeżeli z kolei polski władca umrze bezpotomnie, to jego tron przypadnie węgierskiemu królewiczowi Ludwikowi. Ten zapis, jak się okazało po latach, miał ogromne znaczenie.

Ekspansja na Ruś

Sprawy ruskie nadzwyczaj szybko musiały zaabsorbować Kazimierza Wielkiego. Niedługo po II zjeździe wyszehradzkim, wiosną 1340 roku, Jerzy zmarł. Niemal pewne jest, że został otruty przez lokalnych możnowładców, którzy zarzucali mu m.in. dążenia do ograniczenia ich władzy oraz nadmierne faworyzowanie kleru katolickiego i cudzoziemców. Dla Kazimierza Wielkiego był to sygnał do interwencji.

Wśród grodów księstwa halicko-włodzimierskiego, którego głównymi miastami były Włodzimierz (stolica) oraz Lwów, istotne znaczenie miał także Sanok. Gród ten, wzmiankowany już w 1150, u schyłku panowania Jerzego II Trojdenowicza 20 stycznia 1339 – jako pierwszy w tej części Rusi – otrzymał prawa miejskie na prawie magdeburskim. Osadzcą i wójtem został Bartok z Sandomierza, który otrzymał m.in. prawo sądenia mieszkańców bez względu na ich narodowość. Z zapisów wynika, że w grodzie

mieszkali wówczas Polacy, Rusini, Węgrzy, Niemcy. Sanok stanowił więc etniczną i kulturową mieszankę.

Śmierć Jerzego i interwencja Kazimierza Wielkiego rozpoczęły trwający szereg lat okres walk o Ruś Halicko-Włodzimierską. Już w kilka tygodni po zgonie księcia ruszyli Litwini, zajmując północne rubieże spornych terenów: Włodzimierz, Belz, Chełm. Z kolei Kazimierz Wielki w kwietniu 1340 roku na czele niewielkich sił zajął Lwów, spalił tamtejszy zamek, przejął zgromadzone tam dobra i powierzył miejscowym Niemcom obronę grodu. Była to w zasadzie demonstracja siły. Poważniejsze zaangażowanie militarne miało nastąpić nieco później.

Do rozgrywki o Ruś prócz Polaków i Litwinów włączyli się Tatarzy, którzy mając wsparcie części bojarów, zaatakowali w początkach 1341 roku. Atak został odparty, Polacy przystąpili do ofensywy. Jak pisał później Jan Długosz: „W dzień Narodzenia św. Jana Chrzciciela prowadzi (Kazimierz – przyp.

autora) wojsko zebrane ze wszystkich ziem na Ruś i zdobywa, zagarnia pod swoje panowanie, szczególnie, że niektórzy dobrowolnie się poddawali – zamki i miasta zarówno w Przemysłu, jak Haliczu, Łucku, Włodzimierzu, Sanoku, Lubaczowie, Trembowli, Tustaniu i pozostałe warownie”.

Walki, głównie z Litwinami o Ruś Halicką trwały jeszcze, ze zmiennym szczęściem, kilka dziesięcioleci. W zasadzie do końca XIV wieku. Polacy wspierani byli przez Węgrów, liczących na sukces tronu polskiego. Po śmierci Kazimierza Wielkiego tereny te faktycznie podlegały koronie węgierskiej, w imieniu której rządy sprawował tu książę opolski Władysław. W 1387 roku królowa Jadwiga ponownie zajęła prawie całą Ruś Halicką. Ostateczne uregulowanie kwestii przynależności tych obszarów nastąpiło w czasie ugody w Ostrowie w 1392 roku, na mocy której Wielkie Księstwo Litewskie (już związane z Koroną Polską unią krewską) otrzymało potwierdzenie praw do ziemi łuckiej i włodzimierskiej.

400 lat z Koroną Polską

Dla terenów przyłączonych do Polski nastąpił okres gwałtownego rozwoju i napływu osadników. Jeszcze w 1366 roku Kazimierz Wielki uroczystie potwierdził prawa miejskie Sanoka przyznane w 1339 roku przez księcia Jerzego. Sanocki gród zaczął rozkwitać dzięki dogodnemu położeniu na skrzyżowaniu traktów prowadzących na Ruś, Śląsk i Węgry. Kolejne przywileje uczyniły z Sanoka ważny ośrodek handlowy z prawami do jarmarków, wzniesiono miejskie mury, stworzono pierwszą poza Krakowem szkołę parafialną. Na przełomie XIV i XV wieku Sanok urósł do rangi stolicy jednej z pięciu ziem województwa ruskiego. Tu miała miejsce siedziba starostwa grodzkiego i sądów grodzkich i ziemskich. Taki stan rzeczy utrzymał się około czterystu lat, gdy Sanok w wyniku I rozbioru Polski w 1772 roku wszedł w skład monarchii austriackiej.

Z kalendarium podkarpackiej historii 8-14 kwietnia

Zmarli

12.04.1896 zmarł ksiądz Wasyl Czerny, duchowny greckokatolicki, proboszcz parafii Zesłania Ducha Świętego, protojerej, dziekan sanocki, działacz społeczny i wieloletni radny miasta Sanoka. W związku z jego śmiercią w mieście ogłoszono żałobę.

Wydarzyło się

10.04.1946 w Osławicy działacze UPA zastrzelili mieszkańca wsi – Polaka.

10.04.2013 w restauracji „Stary Kredens” w Sanoku gościła Magda Gessler wraz z programem telewizyjnym „Kuchenne rewolucje”.

11.04.2006 miało miejsce uroczyste otwarcie Areny Sanok.

12.04.1945 stuosobowy oddział Ukraińskiej Powstańczej Armii zamordował we wsi Rakowa (gmina Tyrawa Wołoska) 13 Polaków i 3 Ukraińców.

12.04.2007 uchwałą Rady Miasta Sanoka miejscowej Szkole Podstawowej nr 2 nadano imię św. Kingi.

13.04.1907 w Duszatynie w wyniku osunięcia się na skutek długotrwałych opadów stoku Chryszczatej powstały trzy jeziora. Dwa z nich, istniejące do dzisiaj są obecnie ścisłym rezerwatem i wielką atrakcją turystyczną.

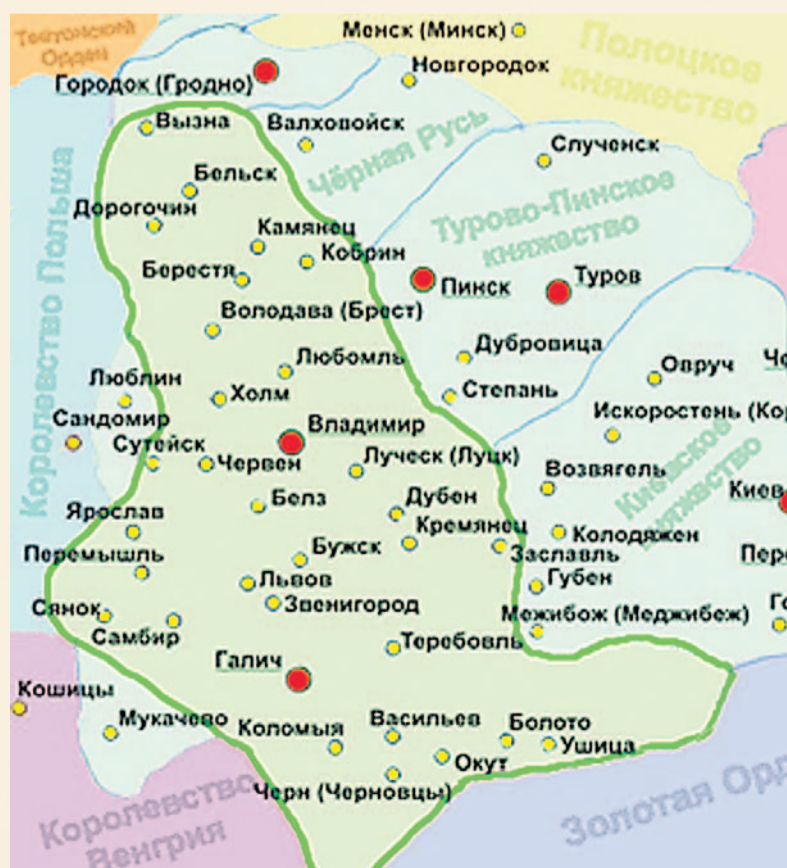
13.04.1981 w Sanoku rozpoczęła się trzydniowa Ogólnopolska Konferencja Skansenowska, w czasie której o problemach podległych im placówek dyskutowali dyrektorzy skansenów z całej Polski.

13.04.2008 po dwóch latach od wyborów samorządowych, na polecenie sądu, w Zagórzu przeprowadzono ponowne liczenie głosów oddanych w trzech obwodach w głosowaniu na burmistrza miasta. Był to efekt zaskarżenia wyniku wyborów przez Jacka Zajęca, który pierwotnie przegrał z Bogusławem Jaworskim jednym głosem. Po ponownym przeliczeniu okazało się, że różnica głosów była jeszcze korzystniejsza dla zwycięzcy.

14.04.1919 odlany został dzwon „Adam” zakupiony przez parafię w Besku. W 1942 roku został zarekwirowany przez władze niemieckie i do miejscowego kościoła już nie wrócił. Zapewne został przetopiony na cele wojenne.

14.04.1946 we wsi Płonno bojówka służby bezpieczeństwa Ukraińskiej Powstańczej Armii dokonała egzekucji przez powieszenie trzech mieszkańców: dwóch Polaków i Ukraińca. Powodem miał być nieprzychylny stosunek do ukraińskiej partyzantki.

14.04.1983 położono pierwsze cegły pod budowę nowego kościoła w Besku.



Księstwo Halickie

Autor: jest wydawcą i redaktorem naczelnym czasopisma „Podkarpacka Historia” i portalu www.podkarpackahistoria.pl
E-mail: jakubowski@interia.pl
Fotografie: archiwum, wikipedia, domena publiczna, www.dk.com.ua

Mistrzostwa Polski Młodzików

Trzy minuty od złota...

Zawodnikom Niedźwiadków bardzo niewiele zabrakło do obrony tytułu sprzed roku. W finałowym meczu z JKH GKS Jastrzębie podopieczni Tomasa Wolanina i Michała Radwańskiego prowadzili jeszcze w 58. min, by ostatecznie doznać porażki po dogrywce. Mimo tego srebrny medal to duży sukces!



Wicemistrzowie Polski, czyli srebrna drużyna Niedźwiadków. Od lewej: górny rząd – trener Michał Radwański, Marcel Karnas, Leon Samborski, Adrian Wojnar, Jakub Izdebski, Miłosz Bąk, Sebastian Burczyk, Jakub Mischyszyn, Bartosz Marczak, Krzysztof Stabryła, Oliwier Wolanin, Maciej Czopor, i trener Tomasz Wolanin, poniżej – Jakub Ślawik, Mikołaj Sobolewski, Adam Sawicki, Kacper Niemczyk, Szymon Klucznik, Marcel Puskarski i Karol Marczak (we wcześniejszej fazie sezonu grał jeszcze Arkadiusz Orzechowski)

Jak pisaliśmy już przed tygodniem, nasza drużyna zapewniła sobie wyjście z grupy po dwóch pierwszych spotkaniach, więc trzecie było walką o 1. miejsce i teoretycznie łatwiejszego rywala w fazie medalowej. Zacięty bój z JKH zakończył się porażką 4:6, a decydujące bramki jastrzębianie zdobyli w końcówce meczu. Tym samym Niedźwiadki zajęły 2. pozycję, trafiając na MOSM Tychy. I znów była walka o każdy metr lodowiska, tym razem zakończona minimalnym zwycięstwem po golach Marcela Karnasa (zawodnik meczu), Jakuba Mischyszyna i Krzysztofa Stabryły. Dzięki temu ekipa z Sanoka zameldowała się w wielkim finale!

W decydującym pojedynku nasi hokeiści znów zmierzili się z Jastrzębiem, była więc okazja do rewanżu za porażkę sprzed trzech dni. Mecz – tym razem o złoto – znów przyniósł prawdziwą sinusoidę emocji. Wystarczyło niespełna pół minuty gry, by Niedźwiadki otworzyły wy-

nik po голу Jakuba Izdebskiego. Ekipa JKH dość szybko wyrównała, ale wkrótce ponowne prowadzenie dał nam Krzysztof Stabryła. Jednak w drugiej tercji rywale z nową siłą odrobili straty i trzeba było ruszyć w pościg. Skuteczny – kolejne dwa gole strzelił Adam Sawicki, dzięki

czemu w połowie ostatniej tercji to znów mieliśmy przewagę. Niestety, na niespełna 3 min przed końcem rywalom udało się doprowadzić do remisu i potrzebna była dogrywka. A w niej skuteczniejsi okazało się JKH, strzelając „złotego gola”...

Po finałowym pojedynku nie zabrakło wyróżnień indywidualnych – najlepszym obrońcą turnieju wybrany został Kacper Niemczyk.

– Do mistrzostw przystępowaliśmy z 5. współczynnikiem po sezonie zasadniczym. W grupie znaleźli się mocni rywale, więc nie dawano nam większych szans na awans, ja jednak postawiłem na półfinał, jako cel minimum. Zespół osiągnął go już po dwóch meczach, choć łatwo nie było. Półfinał z Tychami okazał się bardzo wyrównany, ale to my wykazaliśmy więcej determinacji, odnosząc zwycięstwo. W meczu o złoto, mimo optycznej przewagi Jastrzębia, potrafiliśmy zadawać skuteczne ciosy, po których rywale prawie się nie podnieśli. Szkoda, bo zabrakło nam niewiele, więc pozostał pewien niedosyt. Z drugiej strony jestem bardzo zadowolony z naszego wyniku, bo mało kto na nas stawał. Tymczasem dzięki dobrej grze, dyscyplinie taktycznej i super atmosferze, otarliśmy się o tytuł – powiedział trener Tomasz Wolanin.

Ostatni mecz grupowy:

NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – JKH GKS JASTRZĘBIE 4:6 (0:0, 3:4, 1:2)
Bramki: Sawicki 2 (22, 44), Stabryła (30), Klucznik (39).

Półfinał:

NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – MOSM TYCHY 3:2 (0:0, 1:2, 2:0)
Bramki: Karnas (31), Mischyszyn (47), Stabryła (58).

Finał:

NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – JKH GKS JASTRZĘBIE 4-5 d. (2:2, 1:1, 1:1, d. 0:1)
Bramki: Sawicki 2 (33, 51), Izdebski (1), Stabryła (8).

Mistrzostwa Polski Juniorów

Najpierw porażka, potem zwycięstwo

Dwa dni po zakończeniu turnieju młodzików ruszyła rywalizacja juniorska. Zespół Niedźwiadków wygrał w Bytomiu jeden z dwóch pierwszych meczów i wczoraj – już po oddaniu gazety do druku – walczył z Cracovią Kraków o awans po półfinale.



W pierwszych dwóch meczach najsukuczniejszym zawodnikiem Niedźwiadków był Filip Sienkiewicz, strzelec 3 bramek

Drużyna Krzysztofa Ząbkiewicza rozpoczęła od falfstartu, za jaki uznać trzeba wyraźną porażkę z Sokołami Toruń. O wyniku zdecydowała głównie wysoko przegrana pierwsza tercja. Nasi hokeiści zrehabilitowali się nazajutrz w pojedynku z Polonią Bytom, odnosząc pewne zwycięstwo. Pierwsze skrzypce grał Filip Sienkiewicz, do bramki z inauguracyjnego spotkania dokładając dwie kolejne. Na listę strzelców wpisali się również Szymon Dobosz i Karol Biłas.

Po dwóch kolejkach Niedźwiadki zajmowały 3. miejsce w tabeli grupy E z dorobkiem 3 pkt. O tym, czy sanocka drużyna przeszła do półfinału, decydowało wczorajsze spotkanie z Cracovią, choć istotny mógł być też wynik późniejszego meczu Sokołów z Polonią. Obydwa pojedynki rozegrano już po zamknięciu numeru, więc napiszemy o nich za tydzień. Oczywiście aktualną informację Czytelnicy mogą znaleźć na naszej stronie internetowej.

NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – SOKOŁY TORUŃ 2:6 (0:3, 2:2, 0:1)
Bramki: Sienkiewicz (25), Mazur (37).

NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – POLONIA BYTOM 4:1 (1:1, 1:0, 2:0)
Bramki: Sienkiewicz 2 (15, 58), Dobosz (33), Biłas (43).

Turniej o Puchar Burmistrza Dębicy

Sanockie Biesy dały czadu!

Towarzyskie zawody zakończyły się zwycięstwem naprędce stworzonej drużyny Biesy Sanok, która obydwa mecze wygrała w dwucyfrowych rozmiarach. Królem strzelców został Dawid Hućko, natomiast najlepszym bramkarzem – Sebastian Błażejowski.

Obok kilku amatorów/weteranów w składzie naszej ekipy znalazło się też trzech zawodników zespołu Ciarko STS – Maciej Bielec, Radosław Sawicki i Partick Spěšný. Warto jednak podkreślić, że ten ostatni tym razem nie zagrał w bramce, lecz jako napastnik. Obok już wymienionych w składzie Biesów wy-

stąpili także: Krzysztof Rocki, Wojciech Zubik, Radosław Wituszyński, Paweł Mika, Łukasz Żądło i Bernard Smagacz. W takim zestawieniu sanoczanie okazali się poza zasięgiem rywali, w dwóch meczach zdobywając ponad 30 goli. Trafił głównie Hućko, a między słupkami świetnie spisywał się Błażejowski.

BIESY SANOK – SKH KROSNO 15:3
BIESY SANOK – KH DĘBICA 16:7



Drużyna sanockich Biesów okazała się bezkonkurencyjna podczas towarzyskiego miniturnieju w Dębicy

Małopolska Liga Żaków Młodszych

Wygrana po karnych na koniec sezonu

UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – KTH KRYNICA-ZDRÓJ 4-3 k. (1:1, 1:1, 1:1, k. 1:0)
Bramki: K. Suhecki 2 (26, 51), Ł. Burczyk (13), Sroka (karny).

Sezon zakończony zwycięstwem po rzutach karnych, którym zawodnicy Mateusza Kowalskiego przypieczętowali wywalczony już wcześniej 1. miejsce w tabeli.

Spotkanie z niżej notowanym rywalem okazało się dość trudne, bo Niedźwiadki dwa razy musiały odrabiać straty. W podstawowym czasie dwa gole strzelił Kacper Suhecki, a w serii najazdów decydujący cios zadał Antoni Sroka. Ostatecznie Niedźwiadki zakończyły sezon z dorobkiem 47 punktów (bramki 147:107).



Nasi żacy (ciemne stroje) przypieczętowali 1. miejsce w tabeli

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁAŻEWICZ

UNIHOKEJ

Sanocka Liga Mężczyzn

Wilki i Joker w finale

Zespoły Iwoniczanki Wilki i Jokera Kosmetyki awansowały do wielkiego finału i powalczą o końcowe zwycięstwo w sezonie 2021/22. Zawodnicy „Watahy” dwucyfrowo rozbili ekipę AZS UP, a „Kosmetycznym” – mimo porażki – udało się utrzymać zaliczkę z pierwszego pojedynku przeciwko Besco. Jedno rozstrzygnięcie już znamy, bo 5. miejsce zajęł Traf Oknoplast, wygrywając dwumecz z Forestem.



Unihokeiści Iwoniczanki Wilki (ciemne stroje) nie dali szans zawodnikom AZS UP, w rewanżowym półfinale strzelając aż 10 bramek

Półfinały:

IWONICZANKA WILKI – AZS UP 10:2 (4:1)

Bramki: Skrabalak 3, Sujkowski 2, Januszczak 2, T. Sokołowski 2, Leś – Zadyłak, Ziemba.

BESCO – JOKER KOSMETYKI 5:4 (1:3)

Bramki: Karnas 2, Rudy 2, Marcin Cybuch – Filipek 3, Hućko.

Mecz o 5. miejsce:

FOREST – TRAF OKNOPLAST 2:4 (0:2)

Bramki: Zygmunt, T. Dorotniak – Pielech, Dziedzicki, Słomiana, Podstawski.

Finał w poniedziałek

Już w poniedziałek decydujące mecze – najpierw o 3. miejsce pomiędzy AZS UP i Besco (godzina 18), a potem wielki finał: Wilki kontra Joker (19). Następnie zakończenie sezonu z rozdaniem pucharów, medali i nagród.

Pierwsza potyczka Wilków ze „Studentami” była bardzo zacięta, więc liczyliśmy na powtórkę, tymczasem byli ekstraligowcy wręcz zmiądzili przeciwnika. Wprawdzie niemal do połowy meczu utrzymywał się wynik 1:1, ale jeszcze przed przerwą najlepsza drużyna fazy zasadniczej niesamowicie podkręciła tempo – 3 gole w niespełna minutę! Po zmianie stron zawodnicy „Watahy” kontynuowali dzieło zniszczenia, dokładając jeszcze 6 goli. Najskuteczniejszy w zwycięskiej ekipie okazał się Bartłomiej Skrabalak, autor hat-tricka.

Zupełnie inny przebieg miało starcie Jokera z „Beszczanami”. Mimo wygranej 6:4 w pierwszym meczu zespół młodych hokeistów nie zamierzał tylko bronić wyniku, już do przerwy prowadząc 3:1. Potem nastąpiła nie tylko zmiana stron, ale i ról, bo unihokeiści Besco zaczęli odrabiać straty. Jednak w końcówce spotkania po raz trzeci na listę strzelców wpisał się Konrad Filipek, co praktycznie przypieczętowało awans Jokera. Mimo wszystko w ostatnich sekundach rywale zdołali zdobyć zwycięską bramkę, choć nie miała już wpływu na wyniku dwumeczu.

Dość podobną sytuację mieliśmy w starciu drużyn walczących o 5. miejsce, bo obydwie pojedynki były zacięte, z tą jednak różnicą, że przegrani z pierwszego meczu zdołali odrobić straty. Traf od początku wziął się do roboty, chwilę po przerwie prowadząc już 3:0. Wprawdzie zawodnicy Foresta zdołali doprowadzić do stanu kontaktowego, ale ostatnie słowo należało do ekipy firmy Oknoplast. Awans zapewnił jej strzelony w końcówce gol Macieja Podstawskiego.

Także w rywalizacji pań znamy już skład finału. Z najlepszą w sezonie zasadniczym ekipą Wilków zmierzy się drużyna AZS UP, która w półfinałowym dwumeczu nie dała szans zawodniczkom ILO.

Sprawa awansu rozstrzygnęła się praktycznie już w pierwszym pojedynku, bo „Studentki” wygrały różnicą 5 bramek (m.in. dublet Barbary Sokołowskiej). Mimo tego rewanż

był niemal tak samo jednostronny: tym razem zespół AZS UP zagrał nieco mniej skutecznie – za to na zero z tyłu – łączny wynik dociągając jednak do dwucyfrowych rozmiarów.

Półfinały

AZS UP – ILO 6:1

Bramki: Sokołowska 2, Kocik 2, Dzierlat, Ogrodnik – Zagórska.

ILO – AZS UP 0:4

Bramki: Kocik, Dzierlat, Bury, Rakoczy.

Pierwszy mecz finałowy w poniedziałek (godz. 16.30), a rewanż we środę (18.45).

Sanocka Liga Kobiet

AZS UP zagra o złoto



Drużyna AZS UP (jasne stroje) pewnie wygrała dwumecz z ILO

Finał Wojewódzki Igrzysk Dzieci

Tytuł dla Bukowska

Przed tygodniem pisaliśmy o turnieju chłopców, dziś słowo o dziewczętach. Zawody także rozegrano w Bukowsku, gdzie zdecydowanie najlepsze okazały się gospodynie.

W pierwszej fazie zmagania podopieczne Jakuba Barcia odniosły komplet zwycięstw, tracąc zaledwie jedną bramkę. Do grupy finałowej zespół z Bukowska przystąpił z zaliczonym

wynikiem meczu przeciwko Żurawicy (3:1), a wygrana 6:1 z Pustkowem oraz remis 1:1 ze Stobierną wystarczył miejscowym unihokeistkom do zdobycia złotego medalu.



BILARD

Walka na całego!

Dziesiątą kolejkę rozgrywek Budmal Ligi Amatorskiej rozpoczęło kilka jednostronnych spotkań, ale już ostatni poniedziałkowy mecz zapowiadał wzrost emocji. I rzeczywiście – w następnych dniach wręcz „iskrzyło” na stole w Saloniku Gier.

Apogeum walki nastąpiło we wtorek, kiedy aż dwa z trzech pojedynków kończyły się podziałem punktów. Po 2 „oczka” zdobyli Krzysztof Kadubiec i Janusz Wojnarowski, pokonując odpowiednio Zbigniewa Gilarskiego i Michała Floriana. Zresztą i trzeci mecz przyniósł wymianę ciosów – Grzegorz Jarocki tylko o 2 frejmy lepszy od Zbigniewa Resia. Ciąg dalszy mieliśmy we środę, bo zarówno Jakub Biłas, jak i Tomasz Skóra, wygrywali po 7:4.

Na przeciwnym biegunie znalazły się trzy poniedziałkowe spotkania. Popisową grę zaprezentował Marcin Dzik, w dwóch meczach oddając rywalom zaledwie po jednym frejmie. Także i Marcin Lubieniecki odniósł pewne zwycięstwo, bo w stosunku 7:3.

Dzięki zdobyciu następnych punktów na prowadzeniu w tabeli umocnił się Lubieniecki (28 pkt). Kolejne pozycje zajmują Kadubiec (26) i Skóra (23).

Paweł Martowicz – Marcin Dzik 1:7**Marcin Lubieniecki – Wojciech Stawarczyk 7:3****Marcin Dzik – Mateusz Szymański 7:1****Marcin Piotrowski – Łukasz Szmyd 7:4****Zbigniew Reś – Grzegorz Jarocki 5:7****Krzysztof Kadubiec – Zbigniew Gilarski 7:6****Michał Florian – Janusz Wojnarowski 6:7****Jakub Biłas – Benjamin Wilk 7:4****Tomasz Skóra – Paweł Kocan 7:4**

Marcin Dzik zaimponował formą, jednego dnia odnosząc dwa zwycięstwa po 7:1

SIATKÓWKA

Cztery drużyny w decydującym turnieju

Dobiegł końca sezon zasadniczy Ligi Sanockiej. Pierwsze miejsce w tabeli zajęła drużyna Lesanu. Już w najbliższą sobotę turniej finałowy w Uczelni Państwowej, gdzie zmierzą się cztery najlepsze zespoły.

Podstawową część rozgrywek zamknęły zaległe mecze GOSiR-u Later Rymanów z Leśnikami Lesko, w których dwa zwycięstwa odnieśli ci pierwsi. I to zdecydowane, nie oddając rywalom nawet seta. Ostatecznie 1. miejsce z dorobkiem 25 punktów zajął Lesan, wyprzedzając Vivio Brzozów (22), GOSiR Later (18) i Belfry UP (13).

Wymienione drużyny awansowały do decydującego

turnieju, który już jutro odbędzie się w hali UP. Początek zmagania o godz. 9. Pary półfinałowe wyglądają następująco: Lesan – Belfry UP, Vivio – GOSiR Later. Następnie przegrane zespoły zmierzą się w meczu o 3. miejsce (ok. godz. 11), a zwycięzcy w wielkim finale rozgrywek (ok. 13). Potem nastąpi oficjalne zakończenie sezonu, z wręczeniem pucharów, medali i nagród.

LEŚNICY LESKO – GOSiR LATER RYMANÓW**0:3 (-18, -19, -24)****GOSiR LATER RYMANÓW – LEŚNICY LESKO****3:0 (12, 22, 19)**Kolumnę opracował: **BARTOSZ BŁĄŻEWICZ**

IV Liga Podkarpacka

Polonia znów minimalnie lepsza

GEO-EKO EKOBALL STAL SANOK – POLONIA PRZEMYŚL 0:1 (0:0)

Bramka: Chernii (70-karny).

Ekoball Stal: Krzanowski – Ząbkiewicz, Suszko, Lorenc, S. Słysz – Rivera, K. Słysz, Pielech (74 Gawlewicz), Niemczyk, Bouteraa (65 Sieradzki) – Trukhan.

Drugie w obecnym sezonie zwycięstwo Polonii nad Ekoballem, do tego z identycznym wynikiem, jak w rundzie jesiennej. Tym razem jedyną bramkę strzelił Kostiantyn Chernii, pewnie trafiając z rzutu karnego.



W pojedynku z Polonią stalowcy (niebieskie stroje) musieli przelknąć gorycz porażki

Pojedynek wzbudził bardzo duże zainteresowanie kibiców. Obejrzało go ponad pół tysiąca osób, w tym spora grupa sympatyków drużyny z Przemysła. Jak na fatalne warunki pogodowe – temperatura około zera stopni tym bardziej dawała się

we znaki, że spotkanie rozgrywano wieczorem, przy sztucznym świetle – była to naprawdę imponująca frekwencja.

Pierwsze 45 minut wyglądało niemal identycznie, jak w nieco wcześniejszym meczu Bundesligi pomiędzy SC Fre-

iburg i Bayernem Monachium. Dominowała futbolowa walka w środku pola, a przy zaryglowanych obronach obydwu drużyn sytuacji strzeleckich praktycznie nie było.

W drugiej połowie mecz się otworzył. Lepiej rozpoczęli ją

stalowcy, szybko stwarzając sobie świetną okazję bramkową. Po solowej akcji Kacpra Słysza piłka trafiła do Damiana Niemczyka, ten jednak nie wykorzystał szansy. Chwilę później mieliśmy groźne uderzenie Piotra Lorenca z rzutu wolnego i efektowną paradę Artura Kuźmy. W odpowiedzi dwa razy strzelał wprowadzony chwilę wcześniej na boisko Stanislav Mykytsey, choć bez skutku. Okazało się jednak, że był to zwrotny moment meczu, bo właśnie wtedy piłkarze Polonii zaczęli przemawiać inicjatywę. Wreszcie wyszła im składna akcja, a w jej decydującej fazie szarżujący Chernii został nieprzepisowo powalony przez Piotra Krzanowskiego. Decyzja sędziego była natychmiastowa – rzut karny. „Jedenastkę” wykorzystał sam poszkodowany i to bardzo pewnie: piłka w jednym rogu, a bramkarz w drugim.

Po objęciu prowadzenia przyjezdni nadal atakowali, mocniej jednak zabezpieczając tyły. To była skuteczna taktyka, choć w ostatnich sekundach bardzo mocno zakotłowało się jeszcze w wich polu bramkowym. Część zawodników Ekoballu podniosła ręce do góry, więc kibice oczami wyobraźni już widzieli piłkę w siatce. Ostatecznie Polonia utrzymała korzystny wynik, będąc w tym meczu zespołem minimalnie lepszym.

Podkarpackie ligi trampkarzy

Zwycięstwo starszych

Po juniorach rundę rewanżową rozpoczęły również zespoły trampkarzy Ekoballu. Lepiej poszło starszym, którzy pokonali Kolbuszowiankę Kolbuszowa, zdybywając pierwsze wiosenne punkty dla drużyn młodzieżowych naszego klubu.

Trampkarze starsi

EKOBALL SANOK –

KOLBUSZOWIANKA KOLBUSZOWA 2:0 (1:0)

Bramki: Mateja (25), Król (60).

Trampkarze młodsi

EKOBALL SANOK – MKS DAP DĘBICA 0:7 (0:3)



Trampkarze starsi Ekoballu udanie rozpoczęli drugą część sezonu

Turniej Żaków Starszych RSsport w Nadrzeczcu

Walka w mocnej stawce

Trzydniowe zmagania w mocnej obsadzie były cennym doświadczeniem dla Akademii Piłkarskiej. Wprawdzie nie udało się zająć dobrego miejsca, ale było wyróżnienie indywidualne – tytuł najlepszego bramkarza otrzymał Mateusz Gagatko.

Do pewnego momentu naszej drużynie szło nieźle – wprawdzie rozpoczęła od dwóch porażek, ale po pięciu meczach bilans wyniósł 7 pkt za dwa zwycięstwa i remis. Niestety, na tym „paliwo w baku” się skończyło, bo trzy ostatnie spotkania akademicy przegrali, do tego za każdym razem do zera. Mimo tego Gagatko wybrano najlepszym golkeeperem turnieju.

– Zawodnicy dużo się nauczyli, rywalizując z mocnymi zespołami. Często ustępowaliśmy im warunkami fizycznymi, nadrabiając jednak umiejętności i sercem do gry. Chłopcy zrobili kolejny krok w swojej piłkarskiej edukacji, opanowując grę w siódmkach. Udowodnili, że na takim turnieju nie są przez przypadek – podkreślił Jakub Gruszecki, trener AP.

Akademia Piłkarska Sanok – Korona Kielce 1:2

Bramka: Wasłowicz.

Akademia Piłkarska Sanok – Stal Rzeszów 1:3

Bramka: Ćwikła.

Akademia Piłkarska Sanok – FA Nisko 1:0

Bramka: Wasłowicz.

Akademia Piłkarska Sanok – Beniaminek Krosno 2:0

Bramki: Ćwikła, Czopor.

Akademia Piłkarska Sanok – MKS Piaseczno 1:1

Bramka: Janiec.

Akademia Piłkarska Sanok – Górnik Łęczna 0:1

Akademia Piłkarska Sanok – Drukarz Warszawa 0:4

Akademia Piłkarska Sanok – Bronowice Lublin 0:1

Ulga większa niż niedosyt?

BŁĘKITNI ROPCZYCE – GEO-EKO EKOBALL STAL SANOK 1:1 (1:1)

Bramki: Bieniek (20) – Trukhan (15).

Ekoball Stal: Jagniszczak – Ząbkiewicz, Lorenc, Suszko, S. Słysz – Bouteraa, Rivera, K. Słysz, Niemczyk, Szomko (46 Mateusz Gawlewicz) – Trukhan.

Rollercoaster w Ropczycach, gdzie stalowcy objęli prowadzenie, później godzinę grając w przewadze, by na koniec cieszyć się z remisu, bo w końcówce rywal nie wykorzystał karnego.

Goście objęli prowadzenie po kwadransie, gdy akcję Szymona Słysza sfinalizował Andrei Trukhan (3. gol w sezonie). Odpowiedź była jednak szybka, a gospodarze wyrównali po podobnej akcji. Mateusz Jagniszczak

obronił pierwszy strzał, ale przy dobitce przyszło mu skapitulować. Za chwilę jeden z rywali sfaulował Trukhana, co skończyło się czerwoną kartką. Mimo gry z przewagą stalowcy nie byli w stanie zdominować

rywali, choć okazji nie brakowało. Najlepszych nie wykorzystali Kacper Słysz, Andrew Rivera, S. Słysz i Trukhan. Błękitni też atakowali, w samej końcówce mając okazję do zdobycia zwycięskiej bramki, gdy po faulu Mateusza Gawlewicza sędzia wskazał na „wapno”. Na szczęście „Jaguś” obronił strzał rywala, ratując nam remis.



Andrei Trukhan strzelił 3. gola w sezonie

Sparing Wiki

Ostre strzelanie po przerwie



Po przerwie piłkarze Wiki (na czerwono) zdobyli aż 5 bramek

WIKI SANOK – ORZEŁ BAŻANÓWKA 5:1 (0:1)

Bramki: Milczanowski 2, Domaradzki, Rudy, Osiniak.

Wiki: Stodolak (46 Woźny) – Sokołowski, Sabat (46 Knap), Demkowski, Winnicki – Osiniak, Muszka (46 Biega), R. Domaradzki, Hostyński, Rudy (60 J. Domaradzki) – Milczanowski.

Efektowne zwycięstwo w meczu zorganizowanym po przełożeniu – ze względu na złe warunki atmosferyczne – ligowej potyczki z Naftą Jedlicze. Do przerwy prowadzili goście, ale potem Wiki wręcz zmiotła ich z murawy, strzelając 5 goli.

W pierwszej połowie Orzeł nastawił się na kontry, co przyniosło mu jedną bramkę, a mogło nawet dwie. Po zmianie stron rywalom zabrakło sił, co bezwzględnie wykorzystała Wiki. Wyrównał Rafał Domaradzki

z karnego, a potem trafiali jeszcze Brajan Milczanowski (2), Kacper Rudy i Adam Osiniak.

– Sytuacji mieliśmy dużo więcej, mogła być nawet dwucyfrówka – podkreślił trener Sylwester Kowalczyk.

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁAŻEWICZ



Podczas turnieju w Nadrzeczcu akademicy pokazali niezły futbol

PLEBISCYT „ZŁOTA DZIESIĄTKA 2021”

Nagrody od burmistrza

Przez ważny wyjazd służbowy burmistrz Tomasz Matuszewski nie mógł uczestniczyć w finale naszego plebiscytu, dlatego też kilka dni później zaprosił czołową trójkę laureatów na dodatkowe spotkanie w Urzędzie Miasta. Goście z pewnością nie żalowali tej wizyty, bo trafiły do nich kolejne nagrody.



Po spotkaniu nie mogło zabraknąć pamiątkowego zdjęcia. Od lewej: Damian Dziewiński, Piotr Bluj, Paula Doskowska, Julita Krawiec, burmistrz Tomasz Matuszewski i Grzegorz Kudła

W pierwotnym terminie burmistrza nie było w Sanoku, więc podczas skromnej imprezy w „Sali Herbowej” reprezentował go wiceburmistrz Grzegorz Kornecki. Jednak Matuszewski to były piłkarz, dla którego sport ma duże znaczenie, dlatego też postanowił spotkać się z pierwszą trójką laureatów. Zdobywczyńce dwóch pierwszych miejsc – Julita Krawiec z Górnik i Paula Doskowska z UKS-u Sprint, przybyły wraz z trenerami, odpowiednio Grzegorzem Kudłą i Piotrem Blujem, natomiast Damian Dziewiński pojawił się sam, bo od lat jest sobie „sterem, żeglarzem i okrętem”.

Podczas spotkania burmistrz pogratulował laureatom sukcesów, wręczając nagrody nie tylko rzeczowe (sprzęt sportowy, albumy, kosmetyki). Okazało się bowiem, że cała dziesiątka otrzyma również „Złote karty sportowca”, uprawniające do rocznego korzystania w obiektach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. I ma to być stała nagroda w kolejnych edycjach naszego plebiscytu. To z pewnością mocna zachęta do głosowania na ulubionych sportowców.

Nagrody dla Czytelników

Zgodnie z zapowiedzią podajemy nazwiska Czytelników, którzy „wytypowali” sobie roczną prenumeratę „TS”. To Jacek Rożek i Witold Nycz. Osoby te prosimy o kontakt z redakcją.

SPORT SZKOLNY

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

Złoto dziewcząt z SP1

Final Wojewódzkiej Igrzysk Młodzieży Szkolnej rozegrano w „Arenie”, gdzie nasi uczniowie zdobyli kilka medali. Wśród dziewcząt złoto wywalczyła SP1, a brąz SP2, podobnie jak SP4 w rywalizacji chłopców. Indywidualnie były cztery miejsca na podium, w tym zwycięstwo Oliwii Tomkowicz z „Jedynki”.



Podium indywidualne. Od lewej: O. Tomkowicz, J. Kogut i A. Stapińska

Rywalizację rozpoczęły wyścigi na 250 m, a najlepsze osiem drużyn kwalifikowało się do finałowej walki na 500 m. Dwubojowa suma czasów trzech najlepszych łyżwiarzy decydowała o kolejności. Reprezentantki SP1 (Tomkowicz, Anna Stapińska i Zofia Malicka; opiekun Marek Drwięga) wygrały wyraźnie, z wynikiem 197,15 i przewagą ponad 10 pkt nad SP11 Dębica. Podium uzupełnił zespół SP2 (Julia Kogut, Karolina Rapała, Karina Wołyniec, Kornelia Rygiel; opiekun Judyta Barć) – 219,90. Ponadto 4. SP4, 6. SP8, a 10. SP6.

Indywidualnie najszybsza okazała się Tomkowicz, wygry-

wając z wynikiem 57,4. Miejsce 2. zajęła Kogut (59,1), a 3. Stapińska (63,7). Inne lokaty w dziesiątce: 5. Natalia Łożańska (SP4), 6. Maja Dąbrowska, 8. Laura Stabryła (obie SP8).

Wśród chłopców dominowały szkoły z Dębicy, zajmując dwa pierwsze miejsca – wygrała SP5 przed SP11. Brązowy medal dla SP4 (Kacper Pielech, Patryk Kudła, Jan Ząbkiewicz, Eryk Rolnik, opiekun Piotr Bluj) – 203,45. Ponadto 4. SP8, 5. SP6, 6. SP2, 7. SP1.

Indywidualnie 2. był Sasha Kordas (SP8) – 59,25, 4. Deshawn Kurasik (SP6), 5. Kacper Pielech (SP4), a 6. Dawid Michałek (SP1).

SZACHY

Tym razem trzy rundy

Rozegrano kolejne trzy rundy Turnieju Sokola „Skok po kategorię”. Mimo jednej porażki samodzielnym liderem tabeli został Arkadiusz Serwiński.

W piątej serii zwycięstwa odnieśli Bronisław Kielar, Miłosz Zarzyczny, Adam Robel i Andrzej Robel, w szóstej – Serwiński, Adam Robel i Michał Krupa (do tego remis Henryka Sobolaka z Czesławem Terefinką), zaś w siódmej – Serwiński, Adam

Robel, Krupa i Zarzyczny. Z powodu wycofania się jednego zawodnika anulowano punkty zdobyte walkowerem przez jego rywali. Wpłynęło to na ranking – prowadzi Serwiński (6 pkt) przed Adamem Roblem (5) i Terefinką (4,5).



W niedzielę rozegrano aż trzy rundy Turnieju „Skok po kategorię”

TENIS STOŁOWY

Grand Prix Podkarpacia Weteranów

Nowak drugi w Brzostku

Szef pingpongowej sekcji SKT stoczył cztery pojedynki, trzy pierwsze kończąc zwycięstwami. Udało mu się pokonać m.in. dwóch najwyżej rozstawionych zawodników. Niestety, w finale Nowak nie sprostał tenisistom z Rzeszowa, ostatecznie zajmując 2. miejsce. W klasyfikacji łącznej plasuje się na 4. pozycji, więc w kończących sezon Mistrzostwach Województwa, także wliczanych do punktacji GP, powalczy o awans na podium.

W kategorii 50-60 lat, rozegranej z udziałem aż 17 zawodników, 6. miejsce zajął Andrzej Bednarczyk.

Trzeci turniej rozegrano w Brzostku, gdzie wystartowało dwóch zawodników Sanockiego Klubu Tenisowego. Świetnie wypadł Marian Nowak, 2. w kategorii + 70 lat.



Marian Nowak (po lewej) wywalczył w Brzostku 2. miejsce

Liga Sanocka

Lider ucieka

Tym razem turniej rozegrano tylko w jednej grupie. Kolejne zwycięstwo odniósł Bolesław Bartkowski, jeszcze powiększając już bardzo dużą przewagę klasyfikacji łącznej.

Lider okazał się zdecydowanie najlepszy – komplet dziesięciu wygranych meczów zaledwie jednym straconym setem. Urwał go Janusz Stępkowski, zajmując 3. miejsce (dwie porażki). Zawodników tych przedzielił Jakub Mołczan, który uległ tylko Bartowskiemu.

W klasyfikacji łącznej Bartkowski prowadzi z dorobkiem 143 punktów, a kolejne miejsca zajmują Janusz Stępkowski (77) i Bogdan Szałankiewicz (74).

GIMNASTYKA SPORTOWA

Popis Konstancji Iwańczyk

Wojewódzkie mistrzostwa dziewcząt w Zarzeczcu obejmowały zarówno Igrzyska Młodzieży Szkolnej, jak i Igrzyska Dzieci. Naszym gimnastyczkom dużo lepiej poszło w starszej grupie wiekowej – srebrny medal zdobył zespół SP9, a brązowy SP1. Indywidualnie największą gwiazdą była Konstancja Iwańczyk z „Dziewiątki”, najlepsza we wszystkich konkurencjach.



Konstancja Iwańczyk była najlepsza we wszystkich konkurencjach

Najwyższe noty przypadły jej zarówno za skok przez skrzynię, jak i ćwiczenia – wolne na ścieżce i równoważne na ławeczce. Ostatecznie Iwańczyk zakończyła wielobojową rywalizację z dorobkiem 28,6 pkt i wyraźną przewagą nad rywalkami. Dzięki jej postawie zespół SP (w składzie też 7. Maja Drozdowska oraz Zuzanna Kucharska i Justyna Maślany; opiekun Katarzyna Sokolowska) wywalczył srebrny medal z dorobkiem 76,1 pkt

i niewielką stratą do SP4 Jarosław (77,5). Natomiast miejsce 3. zajęła nasza SP1 (5. Aleksandra Ropel, 8. Kornelia Rycyk, 9. Natalia Rycyk – 3. w skoku przez skrzynię, 10. Emilia Wiąckowska; opiekun Roman Lechoszewski), uzyskując 72,7 pkt.

W liczniej obsadzonych Igrzyskach Dzieci 8. miejsce zajęła drużyna SP1 (Hanna Smolińska, Liwia Posadzka, Pola Chytle, Konstancja Dziewulska, Klaudia Sobczak).

Kolumnę opracował:
BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

